

1428
Dr ANTONI ARTYMIAK

DYREKTOR PAŃSTWOWEGO LICEUM i GIMN. w JĘDRZEJOWIE

O F I A R Y
ZBRODNI NIEMIECKICH
W POWIECIE JĘDRZEJOWSKIM
w latach 1939 – 1945

JĘDRZEJÓW, 1947

Z FUNDUSZU NAUKOWEGO PAŃSTW. LICEUM i GIMN.
W JĘDRZEJOWIE

OFIARY ZBRODNI NIEMIECKICH
W POWIECIE JĘDRZEJOWSKIM
w latach 1939 – 1945



Autograf z rękopisu

Dr ANTONI ARTYMIAK

DYREKTOR PAŃSTWOWEGO LICEUM i GIMN. w JĘDRZEJOWIE

O F I A R Y
ZBRODNI NIEMIECKICH
W POWIECIE JĘDRZEJOWSKIM
w latach 1939 – 1945

JĘDRZEJÓW, 1947

Z FUNDUSZU NAUKOWEGO PAŃSTW. LICEUM i GIMN.
W JĘDRZEJOWIE

ODBITO 325 NUMEROWANYCH EGZEMPLARZY.

— Nr S 011347 —

N^o 000300

DRUK. „ST. GÓRKA”, JĘDRZEJÓW

WSTĘP.

Okres powojenny przynosi obfitą literaturę, zarówno historyczną, jak też publicystyczną i beletrystyczną, poświęconą zobrazowaniu okrucieństw okupacji hitlerowskiej na ziemiach Polski. Prace w tym kierunku zasługują na szczególną uwagę, ze względu na obowiązek utrwalenia pamięci ofiar zbrodni niemieckich, dokonywanych z niespotykanym dotychczas w dziejach wyrafinowaniem, systematycznością i planowością w stosowaniu polityki eksterminacyjnej względem narodu polskiego.

Czas mija szybko, zacierają się wspomnienia — już w rok po zakończeniu działań wojennych natrafiamy na trudności przy rejestracji strat osobowych nawet na terenach badaczowi lepiej znanych. Zmieniają miejsca pobytu najbliżsi członkowie rodzin ofiar, do okoliczności towarzyszących wydarzeniom przedostać się mogą pewne luki, wynikłe bądź to z opieszałości rodziny, bądź zbierania danych o osobach, których krewni najbliżsi ulegli również wyniszczeniu przez okupanta (były bowiem i takie wypadki).

Ważność zagadnienia rejestracji wojennych strat osobowych Polski określił trafnie dr Marian Tyrowicz¹⁾, zaznaczając, iż „dziesiątkom tysięcy Polaków, poległych na posterunku pracy gospodarczej, inteligencji, nie mającej tytułów naukowych, rolnikom i robotnikom, cichym nieznanym pedagogom i kapłanom, a przede wszystkim żołnierzom i dowódcom wojsk naszych, niezwiązany osobście z tworzeniem kultury, ale poległym w jej obronie — należy się pomnik spiżowy pamięci narodowej. . . . Chodzi o nazwiska ofiarnych i zasłużonych, o przedstawicieli różnych dziedzin i różnych stronnictw, ale jednej wspólnej idei: wiernej służby Ojczyźnie. Nazwiska te nie śmia utonąć w niepamięci czasu, nie są bowiem własnością rodzin tylko lub grup poszczególnych, należą do całego narodu. . . .”

Trzeba się liczyć z tym, iż praca ta, o ile chodzi o ścisłość, jaka obowiązuje [pracownika naukowego, z uwagi na jej dokumentarny charakter, musi być prowadzona [z jaknajwiększą sumiennością, jak też ostrożnością. To też, w wypadkach wątpliwych, nie oświetlających dokładnie szczegółów jakiegoś wydarzenia, zaznaczamy to wyraźnie. Zadaniem naszym jest podanie nazwisk tylko tych osób, które dot-

¹⁾ W Tyg. Powsz. Nr 27, z września 1945 r. Zagadnienie rejestracji wojennych strat osobowych Polski.

knęte zostały represjami w związku z ich działalnością polityczną, bądź padły ofiarą okrucieństw okupanta.

Największa troska o zachowanie ścisłości może nie dać spodziewanych wyników: wszak w stosowaniu okrucieństw znajdowali Niemcy sposoby na zatarcie śladów zbrodni, n. p. wywożąc ofiary na inny teren i tam dokonywując zbrodni. W tych wypadkach zidentyfikowanie ofiary nie było możliwe. Wypadki takie zdarzały się m. i. w czasie podróży, kiedy to niemiecka straż kolejowa, słynąca z bestialstwa w stosunku do osób podróżujących lub pracowników kolejowych Polaków, dokonywała egzekucji. Po uprzednim skatowaniu ofiary w najokrutniejszy sposób, upozorowywali oni zamiar ucieczki, mimo, iż ciało zbitego i poranionego, stanowiące jedną ranę, wykluczało możliwość szybkiego poruszania się. Pracownicy kolejowi Polacy byli szczęśliwi, kiedy zdarzył się taki dzień, w którym nie słyszeli jęków bitych. Takie dni były rzadkością — relacjonuje nam jedna z b. pracowniczek kolejowych. Rodziny mogły się nawet nie dowiedzieć o losach swego najbliższego a liczne groby nieznanych mieszczą się tak na naszym, jak i na innych terenach¹⁾.

¹⁾ Przy końcu r. 1943 b. często przywożono do kostnicy szpitalnej osoby zamordowane przez Niemców, bez dokumentów, tak, iż nikt nie zdołał ustalić ich nazwisk. Ludzi tych chowano na cmentarzu w Jędrzejowie. W ostatnim kwartale 1944 r. zmarło w powiecie zgórą sto osób, ewakuowanych po powstaniu warszawskim. Były to ofiary zbrodniczej ewakuacji Warszawy przez Niemców. Kilkanaście osób nie rozpoznano.

W poszukiwaniach naszych staraliśmy się dotrzeć do wszystkich, którzy podać mogliby pewne informacje. Zwróciliśmy się do Starostwa Pow. i Pow. Rady Narodowej, do Księży Proboszczów, Sądu Grodzkiego, do Pow. Kom. Milicji Ob., do Gm. Rad Narod. i Zarządów, Dyrekcji Szpitala Powiat. W przeważającej mierze znaleźliśmy tam zrozumienie. Prosiliśmy też i drogą osobistego porozumienia, jak też i przez organizacje społeczne i młodzież Państw. Liceum i Gimn. w Jędrzejowie, rodziny poległych o informacje o najbliższych. Tu, rzecz przykra do zaznaczenia, w kilku wypadkach, spotkaliśmy się z dziwną obojętnością. Trzeba było ponawiać prośbę — czasem bezskutecznie. Musieliśmy więc zdobywać dane drogą inną, konfrontować ich ścisłość, co znacznie utrudniało pracę.

Zagadnieniem, związanym z wyżej wzmiankowanym obowiązkiem ścisłości, jest prowadzona przez Niemców bezwzględna akcja niszczenia ludności żydowskiej. Na terenie powiatu mieszkało przed wojną około 11.000 Żydów, skupiających się głównie w Jędrzejowie (ok. 6000), Wodzisławiu (ok. 3000, Małogoszczy (ok. 500), Sobkowie (ok. 500)¹⁾. Z liczby tej pozostały zaledwie jednostki. Po stopniowych, już od 1939 r. stosowanych represjach (opaski, getto, przymus pracy, mordy pojedyncze), wyniszczyli Niemcy w l. 1942-3 ludność żydowską, po wywiezieniu do

¹⁾ Dane wg. spisu powsz. z r. 1921 podaje Borkiewicz Sew. i inż. Linowski Z. w „Monogr. hist. i gosp. pow. jędrzej.”, Kielce, 1937, str. 247.

obozów śmierci¹⁾). Literatura historyczna ostatnich miesięcy przedstawia nam ogrom cierpień Żydów, męczonych w gettach i obozach, gdzie ginęli w najstraszniejszych torturach²⁾).

W Jędrzejowie zabijali Niemcy Żydów, leczących się w Szpitalu Pow., rozstrzeliwując ich przy szosie Małogoskiej. Wstrząsająca była egzekucja, dokonana 25.2.1943 r. ok. godz. 3-ej po poł. na trzech Żydach. Oto garść szczegółów: *Adalis Alter*, lat 8, z Wodzisławia, syn *Joska* i *Goldy*, przyjęty do Szpitala 5 listopada 1942 r. z powodu postrzału prawego uda od kuli niemieckiej. Chłopiec, gdy go wynoszono, zdawał sobie sprawę, iż go zastrzelą. Płacząc prosił o darowanie mu życia. Widok był tak wzruszający, że służba i chorzy mieli łzy w oczach, podczas gdy Niemcy wykonywali swe czynności z uśmiechem. *Berliński Bajnyk*, lat 27, syn *Morysia* i *Sury*, będąc zdolny do pracy zatrudniony był w Sędziszowie jako robotnik w parowozowni. W czasie pracy parowóz zmiażdżył mu oba przedramiona. W szpitalu dokonano amputacji. Służba i chorzy karmili nieszczęśliwca. Dnia

¹⁾ Ważnym dokumentem do sprawy wyniszczenia Żydów w Polsce są m. i. zeznania złożone w Norymberdze przez „b. szefa rządu G.G.” *Józefa Böhlera* przed Prokuratorem Rzptej *Jerzym Sawickim*. Ogłosiła je Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce w pracy „Zniszczenie Warszawy”. 1946. str. 215—231.

²⁾ Zob. książki, wydane przez Wojewódzką Żydowską Komisję Historyczną w Krakowie: Nr 1 „Dokumenty zbrodni i męczeństwa”, Kraków, 1945. *Rudolf Reder* „Bełżec”, Kraków, 1946 i inne.

25.2.1943 musiano go ubrać i oddać gestapowcom, którzy wyprowadzili go i zastrzelili. *K r a u s m a n* Pinkus, lat 21, wywleczony z łóżka po operacji przepukliny i zastrzelony. *W o ł f o w i c z* Mordka, lat 22, z Jędrzejowa, zastrz. przez gestapowca Kapa 12.2.43.

Posiadamy tylko tych parę nazwisk¹⁾ mordy dokonywane na Żydach przez Niemców w gecie i na okolicznych drogach, były bardzo częste.

Wykonując niniejszą pracę, pragniemy dać przyczynek do dziejów pow. jędrzejowskiego, który wiele ucierpiał od najeźdźców niemieckich. Nie wolno nam pominąć milczeniem wysiłku ludzi, którzy padli ofiarą gwałtów okupanta, nie możemy pozwolić, ażeby pamięć o nich zaginęła. Niech przyszłe pokolenia wspominają ich z szacunkiem, niech pamiętają o doznanych krzywdach, niech znają prawdziwe oblicze niemieckie. Ciesząc się wolnością więdzmy, iż pięć i pół lat niewoli niemieckiej były najcięższym okresem w dziejach narodu polskiego, w czasie najstraszniejszej wojny, jaką ludzkość przeżyła. Naród polski złożył w bohaterskiej obronie swej niepodległości wiele ofiar.

Na tym miejscu składamy wyrazy podziękowania wszystkim, którzy informacjami swymi przyczynili się do zebrania potrzebnego materiału, dającego możliwość odtworzenia możliwie dokładnego rejestru strat osobowych w powiecie jędrzejowskim w latach 1939 - 45.

A U T O R

¹⁾ Z relacji dyr. Szpitala Powiatowego dra St. Śędka.

ROZDZIAŁ I.

MIASTO JĘDRZEJÓW.

Przy opracowaniu rejestru strat z terenu miasta, zastosowaliśmy następujące zasady:

Najpierw podajemy nazwiska ofiar¹⁾ aresztowanych w czasie represji zbiorowych, kiedy to zabierali Niemcy większą liczbę osób, według list, wcześniej sporządzonych przez gestapo. Dane te podajemy według układu chronologicznego. Przynosi to dokładniejsze naświetlenie owych pamiętnych dla miasta dni, w których zboleła ludność z trwogą oczekiwała dalszego rozwoju wypadków, będąc świadkami niesłychanych okrucieństw. Aresztowanych wyprowadzano z mieszkań, po uprzednim otoczeniu domostw przez policję, pod silną eskortą odprowadzając ich do aresztu miejskiego,

¹⁾ Już w dniu 3. 9. 39. padli ofiarą nalotu bombowego na miasto, z rodziny Walentków: Stanisław, prac. kolej. l. 51, Stefania, l. 41, żona, Bogusław, l. 19, maturzysta liceum, Maria l. 14, uczennica gimn. Z nimi zginęła Machnik Maria, l. 35, z dziećmi Romanem, l. 14, i Mirosławem l. 11, oraz Jerzy Dzidowski, l. 14, uczeń gimn. z Będzina.

skąd po paru dniach (czasem już po kilku godzinach) wywożono ich do więzienia w Kielcach. Zauważamy, iż zbrodniarze niemieccy nie cofali się, w wypadku najmniejszego oporu, przed dokonywaniem egzekucji na miejscu, nie zważając przy tym na płeć, ani na wiek (dokonano mordów na bezbronnych staruszkach.) W dalszej kolejności umieszczamy nazwiska ofiar mordów, wykonywanych pojedynczo, stosując w tym razie układ chronologiczny i alfabetyczny. W końcu wspominamy o tych, o których nie można było uzyskać bliższych informacji.

Większe zbiorowe represje.

Pierwsze większe aresztowania Polaków nastąpiły w dniu 11 czerwca 1940 r. Rzecz charakterystyczna, iż w chwili osiągania dużych sukcesów na Zachodzie, mimo posiadanej siły, rozpoczynają Niemcy aresztowania, obawiając się widocznie wzrostu ruchu oporu. Z aresztowanej w tym czasie większej liczby Polaków¹⁾, głównie spośród miej-

¹⁾ Dla poznania przyczyn tych aresztowań, wnoszą wiele uzyskane przez władze prokuratorskie Rzeczypospolitej materiały z przesłuchań niemieckich zbrodniarzy wojennych. Por. wydawnictwo Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce: „Zburzenie Warszawy“, Katowice, 1946. Zeznania Józefa Bühlera, przesłuchiwanego przez Prokuratora Jerzego Sawickiego w Norymberdze. Na str. 197 — 211 przesłuchanie dotyczy

scowej inteligencji (księża, nauczyciele, lekarze, adwokaci i inni), wiezionych demonstracyjnie na furmankach pod eskortą żandarmów do stacji kolejowej, zmarli w obozach:

Ks. C I E Ś L I K Zygmunt, wikary przy kościele świętej Trójcy, maturzysta gimnazjum miechowskiego, wzorowy kapłan i działacz społeczny w organizacjach katolickich, prefekt szkół powszechnych w Jędrzejowie. Wywieziony do Dachau zamordowany tam w czerwcu 1942 r. ¹⁾

Ks. G R A B O W S K I Zygmunt, major-kapelan W. P. urodzony 25. VIII. 1897 w Jędrzejowie, wyświęcony w r. 1923. B. prefekt Państw. Gimn. w Kowlu, od r. 1925 prokurator Seminarium Duchow. i notariusz Kurii Biskupiej w Łucku, od r. 1927 proboszcz w Rafałówce, od r. 1930 kapelan wojskowy w V Bryg. K. O. P. Zwolniony z wojska z powodu złego stanu zdrowia, od r. 1936 proboszcz w Szumbarze (Wołyń). 29. VIII. 1939 powołany do Brygady Kawalerii Wołyńskiej jako Dziekan-Major,

planu A.B. z maja 1940 r., będącego niemieckim planem pacyfikacyjnym na terenie t. zw. G. G., mającym złamać ruch oporu głównie przez wyniszczenie polskiej inteligencji. Z oświadczeń Franka, t. zw. generalnego gubernatora, wynika, iż już w chwili zarządzenia akcji pacyfikacyjnej, w rękach Sicherheitspolizei znajdowało się dwa tysiące mężczyzn i kilkaset kobiet.

¹⁾ Zob. wzmiankę o śmierci w książce o. Alberta Urbańskiego, Karmelity, „Duchowni w Dachau“, Kraków, 1945, str. 109.

pełnił służbę do zakończenia działań wojennych w kampanii wrześniowej, poczym powrócił do Jędrzejowa do swych rodziców. Gorący patriota od początku brał udział w pracach konspiracyjnych. Pełnił czynności kapelana Szpitala Powiatowego. Aresztowany 11. VI., wywieziony do więzienia w Kielcach, stąd 15. VII. 1940 do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, 20. XII. t. r. do obozu w D a c h a u , gdzie zamęczony torturami, zmarł 12. IX. 1942 r. ¹⁾).

W I E L I Ń S K I Antoni, kierownik szkoły powszechnej nr. 3 w Jędrzejowie, wybitny działacz Związku Naucz. Pol., jeden z pierwszych organizatorów tajnego szkolnictwa powszechnego. Od początku okupacji zajął zdecydowanie wrogie stanowisko wobec Niemców. Według naszych informacji, podany został na listę przeznaczonych do aresztowania przez zdrajcę-volksdeutscha Joachima Bonka, pochodzącego ze Śląska, przed wojną urzędnika Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie, oraz przez inspektora szkolnego Ukraińca Mikołaja Łandiaka. Zamordowany w obozie w Dachau 25. IX. 1943 r.

Następstwem wykrycia przez gestapo jednej z licznych już wtedy komórek zbrojnej akcji kon-

¹⁾ Zob. tamże, str. 112.

spiracyjnej w Jędrzejowie były aresztowania, dokonane w dniu 19. I. 1943 r. Dotknęły one szczególnie działającą w ruchu niepodległościowym młodzież różnych zawodów. Z aresztowanych zamordowani zostali w obozach:

B R Z E Z I Ń S K I Józef, ur. 16. 3. 1906, z zawodu urzędnik kolej. Należał do tajnej organizacji wojskowej W. Z. N., trudnił się też kolportażem tajnej prasy. Zmarł w marcu 1943 r. w Oświęcimiu.

C H R Z A N O W S K I Adam, ur. 12. XII. 1893 w Sudole, zam. w Jędrzejowie, z zawodu ślusarz kolej. Aresztowany za kolportaż tajnej prasy, zmarł w obozie 18. 4. 1943 (też data śmierci 18. 3.)

C I E K A L S K I Henryk, ur. 30. 11. 1918 r. w Jędrzejowie, uczeń gimn., aresztowany za działalność polityczną i kolportaż tajnej [prasy, zmarł w Oświęcimiu 13. 3. 1943.

J U R E C Z K O Tadeusz, ur. 30. 6. 1921, zam. w Jędrzejowie, pracownik kolejowy. Aresztowany za działalność polityczną (socjalistyczną) i kolportaż pism nielegalnych wśród pracowników kolejki wąskotorowej. Zmarł w Oświęcimiu po zapaleniu płuc w roku 1943.

K R U K Ryszard, ur. 28. 7. 1922, zam. w Jędrzejowie. Syn Józefa, działacza społecznego w powiecie jędrzejowskim. Maturzysta tajnego liceum

w Jędrzejowie z r. 1942. Aresztowany za konspiracyjną działalność wojskową, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W dniu 17. 2. 1943 próbował uciec z obozu. Pogrzyżony przez psy obozowe, które znalazły go ukrytego w piasku, zastrzelony został przez straż obozową. Otrzymał śmiertelne rany w głowę i lewy bok.

M I G A L S K I Bogusław, lat 21, uczeń gimn. przed wojną, uczeń tajnego gimnazjum w Jędrzejowie, zam. w Jędrzejowie. Należał do konspiracyjnej grupy wojskowej. Wywieziony do Oświęcimia, zamordowany tam w roku 1943.

R O G U L S K I Czesław, ur. 20. 6. 1910 w Jędrzejowie, z zawodu rzeźnik. Należał do konspiracyjnej grupy wojskowej. Wywieziony do Oświęcimia, zmarł tam 14. 3. 1943 na dur brzuszny.

S O W A Józef, ur. 27. 6. 1920 we Wrocieryżu, gm. Nawarzyce. W roku 1939 ukończył kl. I. liceum matem. w Jędrzejowie. Zatrudniony od roku 1942 poza Jędrzejowem, przyjechał w styczniu 1943 roku na dwa dni do rodziny i 19. 1. został tu za wojskową działalność konspiracyjną aresztowany przez gestapo i przewieziony do Oświęcimia, gdzie używany był do najcięższych prac. Zmarł 14. 3. 1943, zachorowawszy na tyfus brzuszny.

Dalsze represje zbiorowe dotknęły miasto w pierwszych dniach czerwca 1943 r., po wykonaniu wyroku śmierci na krwawym zbirze hitlerowskim K a p i e, właściwie Kapuściku Konstantym, który dokonał wielu egzekucji na Polakach i Żydach. Znał on dobrze język polski i pałał nienawiścią do przejawów polskiego ruchu niepodległościowego, z sadyzmem odnosząc się do aresztowanych. Pozyskawszy do wywiadu policyjnego paru nikczemnych wyrzutków społeczeństwa, stał się wielce niebezpiecznym dla polskich organizacji podziemnych. Wyrok wykonała organizacja wojskowa 30-go maja 1943 roku wieczorem — celne strzały były śmiertelne. Wykonawcy — akcja przeprowadzona została nadzwyczaj sprawnie — uszli po spełnieniu zadania. Srogie represje spadły na tych, których gestapo podejrzewało o współudział w akcji. Wczesnym rankiem, pamiętnego dla miasta dnia 9 czerwca, rozpoczęły się liczne aresztowania przy zastosowaniu najostrzejszych środków. Liczne patrole policji niemieckiej rozbiegły się z listami, zawierającymi nazwiska osób, wskazanych do aresztowania, po różnych częściach miasta. Aresztowanych doprowadzano na podwórze przy lokalu gestapo, gdzie leżąc nieruchomo, twarzą do ziemi, na kamieniach, musieli przez kilka godzin czekać na wysyłkę sa-

mochodami do Kielc. O wściekłości zbirów świadczą mordy, dokonane na aresztowanych na miejscu i to nie tylko na osobach, które mogły budzić podejrzenie, ale i na bezbronnych starcach i staruszkach, na schyłku ich życia, kiedy to już niczym zagrażać nie mogli tej tak głupio przez hitlerowców nazwanej „wielkoniemieckiej Rzeszy“. Stoczył się żołnierz niemiecki na dno upodlenia, nie było dla niego zbrodni, którejby nie potrafił dokonać: niedołężna staruszka, czy bezsilne dziecko — to były też obiekty, na których wyładowywał swój gniew na Polakach, którzy pierwsi stanęli na drodze w jego rozbójniczym pochodzie na podbój Europy, na zniszczenie narodów słowiańskich. Ukazali Niemcy w tej wojnie swoje prawdziwe oblicze, wykopali między sobą a narodami miłującymi wolność przepaść tak głęboką, że nic i nikt już nie potrafi jej zakopać. Już niczemu, co robili Niemcy, nie można się było dziwić — u nich uczuć ludzkich już nie było — została tylko rozpasana dzika bestia. I stali się, jak to trafnie wyraził Mickiewicz „jako szatan wiecznie dyszący wojną”¹⁾ a matką ich była knajpa i kłaniali się bałwanowi swemu Hitlerowi, imieniem tegoż obłakańca wzajem się pozdrawiając.

¹⁾ Księgi narodu i pielgrzymstwa.

Ofiarami zbrodni żołdactwa w czasie przeprowadzonych aresztowań stali się w dniu 9. 6. 1943 r.:

P A L I M A K A Julian, ur. w roku 1869, emeryt, ul. Maja 57, zastrzelony w mieszkaniu.

P A L I M A K A Józefa, żona tegoż, ur. w roku 1879, zamieszkała tamże, zastrzelona w mieszkaniu.

T U R S K A Maria, ur. 4. 10. 1898, żona pracownika kolejowego, zam. ul. 3 Maja 57, zastrzelona w mieszkaniu¹⁾

Z A W Ł O C K A Józefa, lat 69, rolniczka, zamieszkała przy ul. 3 Maja 53. W rodzinie Marchewskich, ul. Polna 46, zginęli w tym dniu:

M A R C Z E W S K I Zygmunt, (pseud. Gryf), lat 25, członek egzekutywy A. K., syn Albiny, uczestnik konspiracyjnego ruchu zbrojnego, zastrzelony na miejscu.

M A R C Z E W S K A Helena, lat 22, córka Albiny, biorąca udział w pracach konspiracyjnych, zastrzelona w mieszkaniu.

Ponadto zastrzeleni w tym dniu:

T Y K W I Ń S K I Władysław, (pseud. Krata) lat 26, dowódca oddziału egzekutywy A.K., student

¹⁾ Córka Turskiej (a wnuczka Palimaków), Halina, została w tym dniu za działalność polityczną aresztowana i wysłana do obozu koncentracyjnego, z którego powróciła. Wywiad niemiecki posłużył się konfidentką Majchrzakówną, wysiedloną z Poznania, na której w krótki czas po tym wykonała organizacja wojsk. wyrok śmierci.

prawa, ukrywający się przed poszukującym go gestapo. Był to jeden z najczynniejszych działaczy podziemnej organizacji wojskowej — był kierownikiem kontrwywiadu i dowódcą większej grupy dywersyjnej. Udzielał też lekcji młodzieży, uczącej się w tajnym gimnazjum jędrzejowskim.

W wyniku zarządzenia odwetowego gestapo, zginęli w tym dniu :

G R U S Z C Z Y Ń S K I Wincenty, lat 38, ślusarz, zamieszk. przy ul. 14 Stycznia 117. Ukrywał się u niego ś. p. Tykwiński.

Z żołnierzy grupy Tykwińskiego zginęli w tym dniu dwaj bracia, zasłużeni bojownicy, używani do najważniejszych akcji zbrojnych (brali udział w zamachu na Kapa, w wykonaniu wyroku na granatowym policjancie Wilczyńskim i i.):

K R Z Y S Z T O F I K Józef, lat 20, drukarz, zamieszk. ul. 14 Stycznia 114 i brat tegoż

K R Z Y S Z T O F I K Jan, uczeń, lat 17, obaj zastrzeleni na miejscu.

14 ofiar barbarzyństwa niemieckiego pochowanych zostało w tym dniu we wspólnym grobie (12 m²) na cmentarzu św. Trójcy.

Z aresztowanych w tym dniu i wywiezionych do obozów koncentracyjnych zmarli :

C H A T Y S Wincenty, ur. 14.IX.1892 w Laskowie, mistrz stolarski, zam. ul. 3 Maja 57. Współdziałał z rodzinami Turskich i Zawłockich w pracach konspiracyjnych. Cały dom przy tej ulicy nr 57, (zmarły był właściciel tegoż), posądzony był o współdziałanie w wykonywaniu wyroku na Kapie. Zamordowany 15. V. 1944 r. w obozie Gross Rosen.

Z A W Ł O C K I Józef, ur. 22. X. 1899, urzędnik Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie, zam. przy ul. 3 Maja 53 w sąsiedztwie (Turskich i Chatysa), zamordowany w obozie oświęcimskim 14. I. 1944.

Z A W Ł O C K A Maria, ur. 7. I. 1901, żona Józefa, zamordowana w Oświęcimiu 14. I. 1944. Oboje aresztowani z dwojgiem dzieci — synem i córką, którzy powrócili z obozów.

Represje październikowe 1943 r.:

Jesienią 1943 r. srożyły się prześladowania i aresztowania we wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach obszaru okupowanego. Gestapo wyteżyło wszystkie siły, ażeby stłumić wzrastający ruch oporu, przejawiający się we wzmożonej działalności zbrojnych organizacji. Pamiętne są e g z e k u c j e w Warszawie, Krakowie, Radomiu, Kielcach i innych miastach, po których szefowie gestapo publicznie ogłoszeniami podawali listy osób aresztowanych i skazanych na śmierć, spośród których wielu zosta-

ło rozstrzelanych. W obliczu nieuchronnej klęski, bici przez Armię Czerwoną, cofający się w krwawych bojach na froncie wschodnim Niemcy, chcieli terrorem zapewnić sobie spokój na obszarze przyfrontowym, dopuszczając się niesłychanych gwałtów i okrucieństw, aresztowując wskazanych przez konfidentów uczestników ruchu zbrojnego. Toczyła się zaciekle walka pomiędzy broniącym swej niepodległości narodem polskim, który wypowiedział nieubłaganą walkę najeźdźcy, a stale powiększanymi oddziałami policji niemieckiej. Pamiętamy i pamiętać będziemy przejeżdżające ulicami samochody, wiozące uzbrojoną policję, pamiętamy afisze, podające nazwiska, zawody i zmyślane przez gestapo powody aresztowania (zawsze jednobrzmiące), niezapomniane są wzruszające sceny przy wywożeniu uwięzionych patriotów. Nie zapomnimy krwawych egzekucji, dokonywanych w różnych częściach powiatu, po których trudno było rozpoznać zmasakrowane zwłoki. Wszystkie czynniki administracji niemieckiej, gestapo, S. S. i policji złączyły się we wspólnym wysiłku łamania polskiego ruchu oporu. Właściwie wszyscy oni byli katami narodu polskiego: katem był kreishauptmann i radca szkolny i ten z pozoru niewinnie wyglądający urzędnik administracji niemieckiej, wskazywał ofiary mordów kole-

jarz i agronom niemiecki, wywiad prowadził komisarz spółdzielni. Pili na umór, urządzali krzykliwe biesiady i mordowali. Ani jeden z tych, którzy weszli na tereny okupowane nie może się tłumaczyć, że nie wiedział co się dokoła niego działo, wszyscy są winni zbrodni, lub też w nich współdziałali.

Tak działo się we wszystkich krajach, okupowanych przez Niemcy. Pod byle jakim pozorem następowało aresztowanie, brano zakładników — a wszystkich patriotów określali zbrodniarze niemieccy mianem b a n d y t ó w, przeszkadzających w „dziele odbudowy“ okupowanego kraju. Jak to „dzieło odbudowy“ wyglądało, świadczy morze krwi, przelanej przez bohaterskie narody, stawiające opór germańskiemu najeźdźcy.

Jedną z większych zbrodni odwetowych Niemców były aresztowania, dokonane w dniach 18 i 19 października 1943 r. Aresztowanych przewożono do więzienia w Kielcach, stąd dalej do obozów, bądź też wykonywano wyroki, o których powiadamiano ludność. Sądziли oni, iż wpłynie to hamująco na polską działalność niepodległościową. W dniach tych aresztowani zostali:

B A G I Ń S K I Mieczysław, urodz. 30.4.1904, zamieszk. przy ul. Kieleckiej 7. W dniu 6.11.1943

przywieziony został z więzienia w Kielcach do Jędrzejowa i tu rozstrzelany przez policję niemiecką (stracono wtedy kilka osób), w odwet za działalność polskich organizacji zbrojnych. Zwłoki pochowano na cmentarzu św. Trójcy w Jędrzejowie.

B A N D U R A Wincenty, urodzony 18.1.1880 w Jędrzejowie, z zawodu majster cegielnianny, zam. ul. Wodzisławska 48. Skazany przez sąd doraźny za należenie do tajnej organizacji, przewieziony został wraz z 9 innymi ofiarami w dniu 27. 11. 1943 do lasu motkowickiego pod Jędrzejowem i tu rozstrzelany. Skazańcy wyszli z samochodu już ze związanymi rękami, kazano im ukłęknać i wtedy zostali rozstrzelani przez oddział policji niemieckiej. Egzekucję widział zdala tamtejszy gajowy.

G A Ł D Z I K Zdzisław, lat 32, kupiec, syn Karola, zam. ul. 14-go Stycznia 20. 18. 11. 1943 r. został wzięty z listy przez gestapo jako zakładnik. Skazany na karę śmierci, wyrok wykonano.

G A Ł D Z I K Stanisław, lat 25, brat Zdzisława. Wzięty z bratem jako zakładnik. 18.11.1943 r. skazany na karę śmierci — wyrok wykonano. Ojciec stracił w tych strasznych dniach d w ó c h synów i zięcia (Wł. Skowronka).

Ł A K O M S K I Ewaryst, urodz. 21. 10. 1896 w Warszawie, zam. w Jędrzejowie, ul. 3-go Maja 15,

kolejarz, należał do konspiracyjnego oddziału wojsk kolejowych. 31. 1. 1944 został rozstrzelany (miejsca śmierci nie zdołaliśmy ustalić).

MUSIALIK Bernard Władysław, ur. 20. 6. 1894 w Sosnowcu, ślusarz kolejki wąskotorowej w Jędrzejowie. Należał do tajnej organizacji wojskowej na kolejce. W przeddzień aresztowania został ostrzeżony przez organizację, iż jest na liście. Powtarzało się to już kilka razy, więc nie uciekł tego dnia, tylko nocował całą noc (był to okres, w którym wielu mężczyzn z obawy przed aresztowaniem nie sypiało w domu). 20. X. o godzinie 6-tej rano przyszło 3-ch gestapowców do mieszkania, kilku pozostało na ulicy. Przeprowadzili rewizję, pytali o nieobecnego syna Kazimierza, poczym aresztowali Musialika i wywieźli go do Kielc. 27. 11. 1943 r. przywieziony został do lasu motkowickiego z 9-ciu innymi i tam rozstrzelany. Pozostawił wdowę i 9-ro dzieci (najmłodsze czteroletnie).

Jako zakładnik aresztowany został człowiek zdala stojący od wszelkiej działalności politycznej:

NOWACKI Józef Ignacy, ur. 1. 2. 1883 r. w Miechowie, obrońca sądowy w Jędrzejowie, zam. przy ul. Łysakowskiej. Wywieziony do więzienia w Kielcach, rozstrzelany został 27. 11. 1943 r. przez S.S. pod Motkowicami. Pochowany na skraju lasu,

potym zwłoki ekshumowano i pogrzebano na cmentarzu św. Trójcy w Jędrzejowie.

P A C A N O W S K I Stanisław, ur. 20. 9. 1881 we Włoszczowie, zast. dyr. Kom. Kasy Oszczędności w Jędrzejowie, aresztowany jako zakładnik. Nie należał do żadnej tajnej organizacji. 31.1.1944 r. zamordowany w obozie.

S K O W R O N E K Władysław, ur. 26. 8. 1907 roku, kupiec w Jędrzejowie, zam. ul. 14 Stycznia 20. Należał do tajnej organizacji. Przewieziony do więzienia w Kielcach, skąd 6. 11. 1943 r. przewieziony do Jędrzejowa i tu, w wyniku zarządzenia odwetowego gestapo rozstrzelany.

Represje gestapo z lutego 1944 r.

Nastąpiły one naskutek wykrycia przez gestapo jednej z komórek konspiracyjnej organizacji wojskowej, poczym nastąpiły aresztowania w ostatnich dniach stycznia i z początkiem lutego. Kilku aresztowanych umieściło gestapo w piwnicach budynku, mieszczącego gestapo przy ul. 14 Stycznia. Tu rozpoczęto badania, przy zastosowaniu najwymyślniejszych tortur, celem wymuszenia zeznań o działalności organizacji i jej członkach. W ręce gestapo wpadli ludzie, w których ręku pozostawały nici taj-

nej pracy organizacji wojskowej. Skatowani w okrutny sposób, siedzieli oni wieczorem 3 lutego w kaźni, oczekując na przesłuchanie w dniu następnym. Sytuacja była poważna. Dowództwo tajnej organizacji wojskowej zdecydowało się na przeprowadzenie akcji uwolnienia więźniów, przygotowując szybko plan działania. Było to jedno z najlepszych i najśmielszych przedsięwzięć zbrojnych w okresie okupacji w naszym powiecie, świadczące o zmyśle organizacyjnym dowódców, odwadze i poświęceniu młodego żołnierza polskiej konspiracji (A. K.). Akcja rozpoczęła się wieczorem, około godz. 7-ej. Przecięto połączenia telefoniczne, budynek gestapo został otoczony przez członków tajnej organizacji, grupa wyznaczona weszła do budynku i opanowała sytuację. Przerażeni gestapowcy zamknęli się na I piętrze. Ci, którzy potrafili znęcać się nad bezbronnymi, bić ich i katować, okazali się nikczemnymi tchórzami wtedy, kiedy trzeba było stanąć oko w oko z zdecydowanym na wszystko, młodym, bohaterskim żołnierzem polskim. W ciągu kilkunastu minut akcja została pomyślnie zakończona, więźniowie (wśród nich Białkiewicz: ojciec, sekretarz Nadleśnictwa i syn Zbigniew, maturzysta tajnego liceum jędrzejowskiego, i Grabowscy ojciec i syn, też uczeń tajnego liceum) uwolnieni. Ściągnięto posterunki

— akcja bez strat własnych została zakończona. Wtedy dopiero odważyli się gestapowcy na wyjście z kryjówek.

Nie ulegało wątpliwości, iż tak śmiałe przedsięwzięcie pociągnie za sobą ostre represje okupanta w stosunku do tych, których wywiad policyjny umieścił w swych kartotekach, jako podejrzanych o udział w ruchu oporu. Wywiad — to słowo wymaga omówienia, jeżeli chodzi o pracę zbirów hitlerowskich na terenach okupowanych. To nie tylko Niemcy czy volksdeutsche zbierali dane o ludziach wrogo do okupanta nastawionych — niewiele zdołaliby się dowiedzieć — wszak byli to ludzie nowi, nasłani, nie orientujący się w stosunkach, nie znający ludzi. Posługiwali się oni sforą najemnych konfidentów, których znajdowali wśród nikczemnych, pozbawionych wszelkich hamulców etycznych jednostek, rekrutujących się przeważnie z mętów społecznych, spędzających czas po knajpach, niskiej moralności dziewcząt, rzadziej, trzeba przyznać wyjątkowo, spośród inteligencji — ci byli wszyscy wykolejeńcami. Za judaszowe srebrniki okryli się hańbą, przyłożyli rękę do potwornych zbrodni, stali się współwinnymi tortur i mordów, dokonywanych na własnych rodakach, tych najofiarniejszych, którzy życie poświęcić byli gotowi dla Ojczyzny. Ano-

nim napisany z pobudek osobistej zawiści, najpodlejsza broń, jaką człowiek z ukrycia skierować może w stronę swego, jakże często urojonego przeciwnika, nie spodziewającego się takiej podłości, dawał też często powód tajnej policji do wkroczenia — następowały aresztowania i wyroki. Jak strasznym będzie kiedyś sąd Boży nad nimi, niegodnymi miana człowieka. Wielu ze zdrajców i służalców spotkała zasłużona kara, wykonana z wyroku tajnej organizacji wojskowej. Okres 1943 i pierwszej połowy 1944 roku był obfitszym, jeśli chodziło o likwidację tego plugastwa — zabijano ich na miejscu. Po każdym takim wyroku społeczeństwo odetchnęło swobodniej, były okolice, jak n. p. znana nam bliżej gmina wodzisławska, które pozbyły się ich całkowicie. W środowiskach większych, jak n. p. w Jędrzejowie, Sędziszowie, gdzie mieściły się urzędowe placówki niemieckie, sprawa była trudniejsza, bowiem tu każdy urzędnik niemiecki zajmował się szpiclowaniem (n. p. radca szkolny von Manowski fungował równocześnie jako mąż zaufania gestapo i był szczególnie niebezpieczny dla Polaków).

Działalność wywiadu niemieckiego paraliżował dość dobrze pracujący kontrwywiad polski, starający się dotrzeć do wszystkich możliwych komórek policyjnych okupanta.

Walka z Niemcami przyjmowała coraz to ostrzejszą formę. Chodziło o byt Narodu, trwano więc nieugięcie w zmaganiach z zbrodnictwami czynnikami policyjnymi, wojskowymi i administracyjnymi. Z sadyzmem tępił Niemcy wszelki przejaw myśli wolnościowej. Umysłowo chorzy, zboczeni przedstawiciele „narodu panów”, dopuszczali się niesłychanych okrucieństw na ludności polskiej. Nowsze badania nauki polskiej podkreślają, iż wśród Niemców wzrastały się już przed wojną choroby umysłowe, wzrastające z każdym rokiem. Takich wariatów, zboczeńców, sadystów i alkoholików nasyłali oni do krajów okupowanych. To był najlepszy materiał na katów, bezkrytycznie wykonujący wszystkie zbrodnicze plany. Poza Kapem mieliśmy ich wielu i w naszym powiecie.

W związku z akcją uwolnienia więźniów z aresztu gestapo, zastrzelili gestapowcy w tym dniu (3. II) w areszcie miejskim więźnia politycznego B L I C H A R S K I E G O Czesława Henryka, urodzonego 28-I-1921, z Jędrzejowa, Jasionka 10, aresztowanego również 30-I-1944. Był to jeden z pierwszych zatrzymanych przez gestapo. W dniu 6-II-1944 aresztowano też jego matkę Antoninę Blicharską, która wywieziona do Niemiec, dotychczas nie powróciła.

Z aresztowanych w tych ciężkich dla Jędrzejowa dniach, zginęli śmiercią męczeńską:

B Ł A S Z C Z Y K Stanisław, ur. 18-I-1907 r. w Nagłowicach, zam. w Jędrzejowie, 14 Stycznia 121. Aresztowany 30-I-1944, stracony został 31-I we wsi Osowa pod Miąsową. (Zwłoki ekshum. później do Jędrzejowa).

C H R Z A N O W S K I Piotr, ur. 5-VI-1897 w Jędrzejowie (zawód nieznany). Przywieziony z więzienia kieleckiego i rozstrzelany 31-I razem z innymi więźniami politycznymi w Miąsowej, przy torze kolejowym. (Zwłoki ekshum. do Jędrzejowa).

G. R E T K A Jan, ur. 20-V-1891, b. legionista. Należał do A. K. i wykonywał różne zlecenia polityczne. Aresztowany 30-I-1944, wywieziony do Kielc rozstrzelany wraz z 23 innymi więźniami polit. pod Miąsową 31-I. (Zwłok nie ekshum.)

K O S E K Jan, ur. 26-VI-1903, aresztowany 30-I-1944 za działalność polityczną, rozstrzelany pod Miąsową 31-I. (Zwłoki ekshum. do Jędrzejowa).

S Z W E D O W S K I Wacław, ur. 1-X-1895 w Wysokiej, pow. Zawiercie, zam. w Jędrzejowie, Wincentynów 11, pracował przed wojną w zakładach Standard Gips w Jędrzejowie, w czasie wojny prowadził skład materiałów budowlanych. Brał czynny udział w pracach konspiracyjnych wojskowych jako

zastępcą kwatermistrza A.K. oraz prowadził wywiad kolejowy. Aresztowany 30-I-1944, tegoż dnia wywieziony do więzienia kieleckiego. 31-I rozstrzelany wraz z innymi więźniami polit. pod Miąsową. (Ekshum. w marcu 1945 na cmentarz par. św. Wincen- tego w Jędrzejowie).

Z A K R Z E W S K I Edward, ur. 13-X-1900 w Jędrzejowie, zam. ul. Pińczowska 11, z zawodu kupiec. Za działalność konspiracyjną aresztowany dn. 30-I-1944, wywieziony do Kielc. Rozstrzelany 31-I wraz z i. pod Miąsową. (Ekshum. 13.III.1945 do Jędrzejowa).

G I D Y Ń S K I Kazimierz, urodz. 29-IX-1904 w Kielcach, zam. w Jędrzejowie, ul. Strażacka 39, urzędnik Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie. W okresie represji lutowych aresztowany 6-II-1944, przewieziony do więzienia w Kielcach, gdzie przebywał do dnia 19 lutego. W dniu tym, popoł. o godz. 4 został rozstrzelany na Słowiku-Zgórsku pod Kielcami (razem z 10 innymi więźniami polit., mogiła wspólna dla 11 rozstrzelanych). Wdowa po nim przewiozła zwłoki 27-III-1945 na stary cmentarz w Kielcach.

J A R O S I Ń S K I Roman, ur. 3-III-1887 w Mirzcu k. Skarżyska, zam. w Jędrzejowie Szkolna 9, tokarz w warsztatach kolejki wąskotorowej. Brał czynny udział w konspiracyjnej pracy wojskowej.

Aresztowany 6-II-1944, przewieziony został tegoż dnia do więzienia w Kielcach. 19-II rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem. 16-IV-1945 zwłoki ekshum. na cmentarz par. św. Wincentego w Jędrzejowie.

G R U S Z C Z Y Ń S K I Zygmunt, lat około 30, rzemieślnik (malarz), zam. ul. Wodzisławska 15, żołnierz A. K., aresztowany 6-II-1944, wywieziony do Kielc, stąd do Zgórsk koło Słowika i tu rozstrzelany 19-II.

G A Ł C Z Y Ń S K I Wincenty, zam. w Jędrzejowie, 14 Stycznia 115. Aresztowany 6-II-1944 za pracę konspiracyjną, wywieziony do więzienia w Kielcach. Rozstrzelany 19-II-1944 w Zgórsku pod Słowikiem. Żona jego Maria, aresztowana 6-II za synów, którzy zdołali umknąć przed aresztowaniem, zmarła też. (Okoliczności śmierci, czas i miejsce, nie są nam znane).

N O W A K Józef, ur. w 1896 r. w Sudole, urzędnik miejski, zam. w Jędrzejowie, ul. Szkolna 3. Aresztowany przez gestapo 6-II-1944. B. czynny członek organizacji A.K. U niego mieściła się t. zwana „skrzynka okręgowa” rozdzielcza sztabu okręgu A.K. (czynność jej polegała na przyjmowaniu i ułatwianiu kontaktów przybywającym wysłannikom władz wojskowych.) Rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem dnia 19-II.

P A L U C H Tomasz, kolejarz, zam. w Jędrzejowie, ul. 3 Maja, był żołnierzem wojskowego plutonu kolejowego A. K. Aresztowany 6-II-1944, przewieziony do więzienia w Kielcach. 19-II rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem.

S Z A Ł A S Adam, ur. 24-VI-1914, zam. Jasionka 16. Aresztowany 6-II-1944. Skazany na karę śmierci wyrokiem sądu doraźnego (S. S. Polizei Führer Distrikt Radom, który podpisywał wyroki śmierci). Rozstrzelany 3-III-1944.

S Z R E N I A W S K I Edward, ur. 16-IX-1893 w Jędrzejowie, zam. przy ul. Kieleckiej, przedsiębiorca przeładunkowy przy kolei wąskotorowej. Aresztowany w dniu 6-II-1944, po paru godzinach przewieziony do więzienia w Kielcach. 19-II rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem. Zwłoki ekshum. do Jędrzejowa.

Jak widzimy, aresztowania z dnia 30 stycznia pociągnęły za sobą 7 ofiar, represje w związku z odbiciem uwięzionych z aresztu gestapo 8 ofiar.¹⁾

¹⁾ Brak nam bliższych danych co do okoliczności aresztowania i śmierci Kozakowskiego Władysława (Jędrzejów, 14 Stycznia 141). Notatka Zarządu Miejskiego wzmiankuje tylko o aresztowaniu, wywiezieniu i śmierci wymienionego w r. 1944.

Aresztowania pojedyncze.

Lata 1940-41-42.

20-XI-1940 r. aresztowany został za pracę w tajnej organizacji i kolportaż tajnej prasy mieszkaniec Jędrzejowa P I A S E C K I Roman, ur. 28-VII-1901, pracownik biurowy. Bity przez policję niemiecką, nikogo z działaczy konspiracyjnych nie wydał. Wywieziony do obozu koncentracyjnego, zamordowany w Dachau 18-III-1942 r. (Niemcy podali w zawiadomieniu, że na chorobę serca, obiegu krwi i katar kiszek.)

W O J T E R S K I Franciszek, lat 48, wysiedlony z wojew. poznańskiego, profesor państw. liceum i gimnazjum w Szamotułach, profesor tajnego liceum i gimnazjum w Jędrzejowie. Aresztowany 6-II-1942 po wykryciu kompletu tajnego nauczania gimnazjalnego (wraz z trzema nauczycielkami, które wywiezione do obozu koncentracyjnego przetrzymały udręki i powróciły.)¹⁾ W Jędrzejowie przebywał od dn. 10-XII-1939 i od początku pracował w tajnym nauczaniu. Serdeczny kolega, wielki przyjaciel młodzieży, pracował gorliwie, nie zwracając uwagi na gro-

¹⁾ Czynione za pośrednictwem Prezydium Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie interwencje w sprawie uwolnienia aresztowanych pozostały bez skutku.

żące mu ze strony Niemców niebezpieczeństwa. Po aresztowaniu, przewieziony tegoż dnia do więzienia kieleckiego, stąd do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W obozie zamęczony pracą, głodem, biciem i chorobą, zmarł w sierpniu 1942 r. (Komenda obozu podała jako powód śmierci katar kiszek.)

BARTOSZ Józef, lat 31, nauczyciel szkoły powszechnej Nr. 1 w Jędrzejowie, porucznik rezerwy, patriota i działacz społeczny. Niemcy przeprowadzali w tym czasie aresztowania oficerów rezerwy, niewątpliwie został on wskazany gestapo przez niemiecki urząd szkolny w Jędrzejowie, jako niebezpieczny dla Niemców nauczyciel-społecznik. Aresztowany 3 czerwca 1942 r., osadzony został w więzieniu kieleckim, stąd przewieziony do obozu w Oświęcimiu. Tu umieszczony został na bloku izolacyjnym 19a. W t. zw. „Aussenkommando“ używany był do najcięższych prac przy budowie. Na izolacji nie załamał się, mimo cierpień i bicia, do końca zachowując pogodę ducha i szlachetność. 4-VII 1942 r. rozstrzelany został w obozie oświęcimskim.¹⁾

RYBICKI Kazimierz, ur. 5-III-1892 w Mostach Wielkich, kierownik szkoły powszechnej Nr. 1. w Jędrzejowie, przeniesiony przez niemiecki urząd szkolny do szkoły w Goleniowej, gm. Szczekociny,

¹⁾ Informacje prof. L. Żuka.

pow. włoszczowskiego (najpierw został zupełnie z posady usunięty.) Aresztowany w Goleniowej jako działacz społeczny i pracujący w tajnym nauczaniu, przewieziony do więzienia, stąd do obozu w Oświęcimiu. W obozie męczony, zmarł na skutek wyczerpania w styczniu 1943 r.

Nauczycielstwo tut. powiatu, szczególnie szkół powszechnych, poniosło w czasie okupacji wiele strat. Z szczególną zaciekłością tępił Niemcy inteligencję, wśród tej, jak to widzimy w rejestrach strat, nauczycielstwo, mające znaczne wpływy w środowiskach miejskich i wiejskich. Stawało ono na przeszkodzie niemieckiej polityce, uświadamiało społeczeństwo starsze, uczyło młodzież, współdziałało, bądź też czynnie pracowało w pracach tajnych organizacji zbrojnych (często na kierowniczych stanowiskach), chroniło dusze przed deprawacją. Stąd bezwzględność w stosunku do wybitniejszych jednostek, zwłaszcza działaczy Zw. Nauczycielstwa Polskiego, rozwijającego od początku okupacji żywą działalność konspiracyjną. Nasz powiat miał w dodatku szczególnie niekorzystny skład „urzędu szkolnego“. Zbrodniczą działalnością wyróżnili się tu: Ukrainiec-nacjonalista inspektor szkolny Mikołaj Łandiak, przed wojną nauczyciel szkoły powszechnej Nr. 1 w Jędrzejowie, łódzki volksdeutsch Herman Sterlak, radca szkolny (przed

wojną nauczyciel szkoły powszechnej w Stojewsku pow. włoszczowskiego, Oskar Gross, z Piotrkowa, lat dwadzieścia kilka mający inspektor szkolny, przed wojną Polak i oficer rez., w czasie okupacji volksdeutsch, denuncjant, wróg polskości, gnębiący nauczycielstwo i dzieci szkolne rewizjami, pogroźkami, tupetem maskujący głupotę, bo podłości ukryć nie mógł, i ostatni, Niemiec z Dolnego Śląska von Manowski, w Jędrzejowie mąż zaufania gestapo.

S O B O L E W S K I Paweł, ur. 4-XII-1896 r. w Jędrzejowie, kier. pociągu (prac. kolejowy), zam. w Jędrzejowie ul. 14 Stycznia 121. Aresztowany w czerwcu 1942 r. w czasie służby, za przewożenie broni kolejką wąskotorową. Przewieziony do więzienia, stąd do obozu oświęcimskiego, gdzie męczony, zmarł na skutek cierpień 21-VII-1942.¹⁾

Rok 1943.

B Ł A S Z C Z Y K Adam, ur. 2-XI-1902 w Nagłowicach, sekretarz Zw. Zw. Zawodowych, zamieszkały w Jędrzejowie, Rynek 18. Aresztowany za działalność polityczną 18-III-1943 r., przewieziony do obozu w Oświęcimiu został stracony w kwietniu 1944.

¹⁾ Nie zdołaliśmy uzyskać i ustalić zupełnie pewnych danych odnośnie przyczyn i okoliczności aresztowania Dłużaka Szczepana, ur. 16-XII-1874 areszt. 3-II-1942 r. Według zapiski Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie zmarł w Oświęcimiu 26-VI-1942. Nie jest też dostatecznie wyświetlone tło aresztowania dwu osób (podobno sabotaż w miejscowej podkówczarni): Nawrota

K L I M E C K I Stefan, ur. 14-VIII-1905 w Jaśle, prawnik, adwokat w Jędrzejowie, oficer rezerwy, wybitny działacz polityczny. Przed grożącym mu aresztowaniem schronił się w Warszawie. Tu działał dalej pod nazwiskiem Stefana Krzepkowskiego. Aresztowany przez gestapo w Warszawie 22-V-1943, osadzony został w więzieniu na Pawiaku. Według zeznań świadków, został wyprowadzony z więzienia w nocy 2-VI-1943 w bieliźnie. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął — niema żadnych wiadomości. Według wszelkiego prawdopodobieństwa został stracony przez gestapo (był to okres wzmożonego terroru niemieckiego w stolicy Polski.)

G I N T E R Zdzisław Bolesław, pseud. Grom, ur. 18-XI-1920, z zawodu uczeń monterski, zam. przy ul. Wodzisławskiej. Był czynnym członkiem grupy bojowej A.K. 13 czerwca 1943 r. w czasie akcji, zaskoczony przez oddział policji niemieckiej, zastrzelony został na miejscu. Z nim razem zginął

K A J D E R O W I C Z Zdzisław, pseud. Bażant i Ryszard, lat 22, jeden z najczynniejszych działaczy bojowych A.K., jeden z uczestników wykonania wyroku na gestapowcu Kapie. Zastrzelony 13-VI-1943.

Józefa, lat około 40, zam. ul. Skroniowska 28, robotnika, areszt. w sierpniu 1941 r. i po ciężkim pobiciu zamordowanego w Oświęcimiu 30-X-1941 r., oraz Ciekalskiego Eugeniusza, ur. 1-I-1925, robotnika, zam. w Jędrzejowie, ulica Polna, zamordowanego w Oświęcimiu w marcu 1942 r.

O L I W K I E W I C Z Jan, ur. 25-V-1901, właściciel zakładu fryzjerskiego, zam. ul. Prosta 2, aresztowany został 10-VII-1943 r., przez policję niemiecką w Węgleńcu, gminy Raków, dokąd się schronił u znajomego gospodarza Terczyńskiego (był na liście przeznaczonych do aresztowania po zabiciu Kapa). Przewieziony do więzienia w Kielcach, zmarł tam po parotygodniowym pobycie, na skutek ciężkiego uszkodzenia ciała po pobiciu w śledztwie.

D U C H L I Ń S K I Ludwik Jan, ur. 29-X-1914, nauczyciel, zam. Rynek 9, stracony za działalność polityczną 28-VII-1943 r. za cmentarzem św. Trójcy w Jędrzejowie.¹⁾

T Y K W I Ń S K A Irena, z d. Rokicka, żona Władysława (zastrzelonego przez Niemców 9-VI-1943) ur. 10-X-1919 w Sosnowcu. Umieszczona przez gestapo na liście podejrzanych o działalność polityczną, aresztowana 19-III-1943 (męża wówczas policja w domu nie zastała.) Zamordowana w obozie oświęcimskim 2-V-1943 r.

P E K A L S K I Wiktor, ur. 19-III-1913, nauczyciel szkoły powsz. z łut. pow., zam. w Jędrzejowie, ul. 14 Stycznia 82. Aresztowany 25-IV-1943 przez gestapowców, którzy przybywszy do mieszkania, prze-

¹⁾ Nie posiadamy bliższych danych o okolicznościach aresztowania i śmierci Świtalskiego Jerzego, ur. 24-IV-1912 w Maczkach, kancelisty, straconego w obozie (?) 20-II-1943. (Inform. Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie.)

prowadzili rewizję, pobili Pękalskiego, a nie znalazłszy obciążającego materiału, zabrali buty, zegarki, encyklopedię, stanowiące własność aresztowanego. Z Jędrzejowa wywieziono go do Kielc, stąd po tygodniu do Radomia, poczym do Oświęcimia. Tutaj męczony i bity (miał wiele ran od bicia), wyczerpany, zmarł 1-VI-1944 r. W pracy konspiracyjnej (wojskowej i politycznej) w Jędrzejowie b. czynny, m. i. był redaktorem prasy podziemnej.

P E K A L S K A Maria, ur. 22-IX-1905, nauczycielka szkoły powsz., siostra Wiktora, aresztowana razem z bratem. Czynna w pracach tajnej organizacji wojskowej, była też kolporterką prasy podziemnej. Wywieziona do Oświęcimia, zmarła w obozie 18-XII-1943 r. Rodzinę powiadomiono o śmierci obojga dopiero po roku, na zapytanie rodziców — przedtym dłuższy czas zwracano im listy, z zaznaczeniem, iż należy czekać na zmianę adresu. Paczek wysyłanych do obozu nie zwracano.

B L I C H A R S K I Edward, pseud. San, lat 25, z zawodu ślusarz, członek egzekutywy A. K., zginął w czasie powrotu z akcji bojowej w Jędrzejowie w listopadzie 1943 r.

Zabijali Polaków gestapowcy, zabijała policja, żandarmeria, S.S., wehrmacht, tak zw. sonderdienst, przy nadarzającej się sposobności też straż kolejowa,

leśna, pozostający w służbie niemieckiej Ukraińcy, jak też i cywilni urzędnicy administracji niemieckiej. Szczególnie dał się we znaki sadystycznym znęcaniem się nad bezbronnymi wieśniakami agronom Haubner, pijak, kaleczący i strzelający przechodniów. (Zastrzelili go partyzanci w powiecie włoszczowskim.) Ofiarą rozbestwionych strażników kolejowych padł:

K U D E R A Stanisław, urzędnik kolejowy, zamieszkały w Jędrzejowie, ul. Kościelna 8, zastrzelony 15-II-1943 r. (do organizacji tajnej nie należał).

Przez pijanych strażników leśnych, strzelających około godz. 17 do przechodniów, postrzelony został na ul. Pińczowskiej, dnia 23-X-1943 MARZEC Stefan, lat 43, robotnik z młyna, zam. ul. Piaski 3a. Ranny w kręgosłup, po kilku miesiącach męczarni, zmarł w maju 1944 roku, osierocając żonę i drobne dzieci (ranili oni wtedy 6 osób, z których 5 wyleczyło się).

Rok 1944.

M A R C Z E W S K I Tadeusz, lat 24, pseud. Wars, zam. w Jędrzejowie, członek egzekutywy A.K. dwukrotnie ranny, zginął 2-II-1944, w okolicach Bogorii.

G R A D Franciszek, ur 28-III-1880, rolnik, zam. Piaski 56 i G R A D Franciszek (data ur. nie zna-

na), rolnik, syn Franciszka. Aresztowani przez gestapo za działalność konspiracyjną i rozstrzelani dn. 6-III-1944. Wraz z nimi przywieźli policjanci niem. z więzienia kieleckiego do Jędrzejowa 8 osób nieznanymi i rozstrzelali. Pochowani na cmentarzu św. Trójcy w Jędrzejowie, pomiędzy nowym a starym cmentarzem, w jednym grobie.

P U T O W S K I Władysław, emerytowany kapitan W.P., lat ok. 50, zam. w Jędrzejowie, odznaczony Krzyżem Walecznych, członek A.K. Aresztowany wiosną 1944 r. za działalność konspiracyjną, po przewiezieniu do więzienia kieleckiego, torturowany w czasie śledztwa, nie wytrzymał cierpień i odebrał sobie życie w więzieniu.

D A B R O W S K I Aleksander, emer. oficer W.P., lat około 55, zam. w Jędrzejowie, ul. św. Barbary, czynny w pracach organizacji wojskowej A.K. i kolportażu tajnej prasy. Aresztowany wiosną 1944, przewieziony do więzienia kieleckiego, zmarł tam po męczarniach śledztwa, po krótkim pobycie, na udar serca.

W pierwszych dniach sierpnia 1944 r. zginął w lasach Świętokrzyskich, w czasie walki z Niemcami oddziałów A.K., przegrupowanych w związku z wybuchem powstania warszawskiego:

K U P S K I Zygmunt, pseud. Wisłok, urodzony 11-VII-1907, z zawodu nauczyciel, pochodzący z Jędrzejowa, czynny członek egzekutywy A. K.

9-VIII-1944 r. zginął w walce zbrojnej z policją niemiecką, która napadła na miasteczko Skalbierz i mordowała miejscową ludność, P A S Z T A K Jan, ur. 14-V-1923, mieszkaniec Jędrzejowa, żołnierz A.K. w roku 1939 uczeń kl. II gimnazjum jędrzejowskiego.

W powstaniu warszawskim zginął w walce zbrojnej żołnierz A.L. W R Ó B L E W S K I Czesław, lat 24, maturzysta liceum jędrzejowskiego z roku 1939, syn profesora tut. liceum i gimn. Szymona, ukrywający [się w Warszawie przed poszukującym go gestapo.

G A J O S Stanisław, ur. 24 IV-1890 w Woli Kaweckiej, zam. ul. 3 Maja 40, kupiec, dawny peowiak. Brał on czynny udział w pracach konspiracyjnych jako inspektor Służby Ochrony Powstania (Sop) A.K. (pseudonim Szczupły), na stanowisku odpowiadającym zast. komendanta A.K. U niego wykonywały się wszystkie części umundurowania. W czasie rewizji przeprowadzanej przez Niemców w poszukiwaniu za towarem, znaleziono u niego materiały do pracy konspiracyjnej. W wyniku rewizji został on 4-VIII-944 r. rozstrzelany pod Kielcami.

W O Y D A Wojciech, ur. 12-IV-1890, zam. przy

ul. Łysakowskiej 17, inwalida wojenny, członek A.K. Aresztowany razem z Gajosem, z nim został rozstrzelany 4-VIII-1944.

W I Ś N I E W S K I Zenon, ur. dn. 23-VI-1925, zam. w Jędrzejowie, uczeń tajnego gimnazjum, po ukończeniu szkoły podoficerskiej kapral A. K. (pracował też w wywiadzie polskim), pseudonim Glon. Chciał kupić broń od Ukraińców w służbie niemieckiej, wciągnięty przez nich w zasadzkę, zastrzelony został w pobliżu klasztoru jędrzejowskiego w sierpniu (lub wrześniu) 1944 r. Pochowany na cmentarzu par. św. Trójcy w Jędrzejowie.

Tragiczny los znanego kupca jędrzejowskiego, M A J C H R Z A K A Kazimierza, ur. 21-II-1889 r. w Przysławiu, zasługuje na wzmiankę. Został on aresztowany dnia 11-XI-1942 r. za syna absolwenta tajnego liceum jędrzejowskiego, który ścigany za pracę konspiracyjną przez gestapo, zdołał uciec przed aresztowaniem. Za syna aresztowano i wywieziono do więzienia kieleckiego ojca, który też pracował w organizacji wojskowej i umieszczony był na liście podejrzanych przez gestapo. Stąd wysłany do Oświęcimia, przybył tam z transportem 20-XII-1942 r. Po strasznych torturach obozowych, przewieziony we wrześniu 1943 r. do obozu koncentr. w Hamburgu, Neuengamme. Przebywał tam do chwili zbliżenia

się frontu i zginął tam najprawdopodobniej zatopiony w morzu wraz z innymi więźniami politycznymi.

Nie jest dokładnie znane tło aresztowania przez Niemców: Banasiewicza Konstantego, ur. 18-VIII-1919 zam. ul. 3 Maja 43, aresztowanego 4-VI-1944 r. po zabraniu materiałów z magazynu tekstylnego Niemca Kramera przy ul. Krzywe Koło. Wywieziony do Kielc, został stracony. Podobnie i Kulesza Józef, lat 38, aresztowany 4-VI-1944 r. wywieziony do więzienia w Kielcach i rozstrzelany 16-VI-1944 w Kazinach. Mimo poszukiwań nie uzyskaliśmy bliższych danych, szczególnie o okoliczności i tle aresztowań wykazanych w spisie Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie następujących ofiarach zam. w Jędrzejowie: 1. Kot Tadeusz, ur. 2-V-1901 w Jędrzejowie, zmarł w Dachau 6-II-1943. 2. Kurpios Jan, ur. 14-VI-1908 w Dąbrowie Górniczej, pom. górniczy, zamordowany w obozie 11-III-1942. 3. Żal Antoni, ur. 11-V-1903 w Laskowie, robotnik, zamordowany 30-XI-1942. (?)

ROZDZIAŁ II.

GMINA MSTYCZÓW.

Gmina ta została szczególnie dotknięta represjami okupanta, który dokonał licznych aresztowań i egzekucji na mieszkańcach wiosek.¹⁾

B R Z O S K O Stefan, ur. 30.7.1894, kierownik szkoły powsz. w Tarnawie, aresztowany 11.6.1940 r. (przypominamy, iż był to okres licznych aresztowań w powiecie osób, wskazanych przez konfidentów jako działaczy). Zamordowany w obozie w Oranienburgu w styczniu 1941 r.

R O K I C K I Jan, ur. 10-I-1901, dróżnik, zam. w Tarnawie, aresztowany 11-VI-1940. Zamordowany w obozie w Wawelsburgu dnia 17-VI-1942.

¹⁾ Dla informacji notujemy wypadki śmiertelne z okresu kampanii wrześniowej 1939 r. 4-IX-1939 zmarł w Tarnawie lekarz wojskowy dr. Jerzy Kluczyński z Krakowa, raniony 3-IX. Pochowany na cmentarzu w Tarnawie. 3-IX zginął pod Tarnawą sierżant W.P. z Lublina Bogdan Kurnatowski pochodzący z Lublina. Pochowany na cmentarzu w Tarnawie. Dwaj przodownicy policji Eugeniusz Malinowski z Sosnowca i Karol Kutrzeba z Będzina, zginęli dnia 5-IX przy ostrzeliwaniu pociągu ewakuacyjnego przez samoloty niemieckie pod Sędziszowem. Pochowani na cmentarzu parafialnym w Tarnawie.

K O W A L S K I Stanisław, ur. 16-IV-1912, nauczyciel szkoły pow. w Tarnawie. Aresztowany dn. 26-III-1941. Zamordowany 14-XI- w obozie w Oświęcimiu.

P I E J K A Piotr, ur. 28-VI-1923, syn rolnika, zam. w Swaryszowie, zastrzelony dn. 13-XI-1942 r. bez powodu na stacji kol. w Sędziszowie. Pocho-
wany w Tarnawie.

Dnia 20.1.1943, po pierwszej akcji grupy „Białego” na Mstyczów, aresztowali Niemcy w odwet 17 mieszkańców. Z tych powróciło z obozu tylko pięciu. Pewne są wiadomości o śmierci w obozach koncentracyjnych: Pustułki Józefa z Przełaja, Machury Tomasza z Czepca, Zasady Jana z Czepca, Słezaka Bolesława z Czepca. O innych wiadomości nie ma.

Dnia 17.5.1943 zostali zamordowani w Żarnowcu pow. Olkusz, w odwet za akcję dywersyjną grupy „Białego” (P. P. R.), następujący mieszkańcy gm. Mstyczów: Cwiertnia Franciszek, lat 54, z Czepca, Sypień Józef ur. w r. 1907, z Mstyczowa, Brożek Józef, ur. w r. 1911, z Mstyczowa, Kieres Witold z Mstyczowa, Słoka Józef ur. w r. 1901 z Jezewa, Krasiński Józef lat około 50, z Klimontówka, Kowal Mieczysław, lat 25 z Klimontowa.

W tymże dniu aresztowany został w czasie przeprowadzanej akcji „Białego” na Żarnowiec Chałaciński Józef, lat 19, robotnik rolny, członek grupy „Białego”. W śledztwie załamał się i podał nazwiska osób, udzielających pomocy partyzantom, między innymi Wiltowskiego i tow. Zastrzelił go Kap w Czekaju gm. Mstyczów. Ekshum. na cmentarz w Mstyczowie. Brat Chałacińskiego (imię nieznane) aresztowany, zginął w obozie koncentracyjnym.

Dnia 21-V-1943 r. zastrzeleni zostali przez znanego z licznych zbrodni, dokonywanych na Polakach, gestapowca z Jędrzejowa Maksymiliana Kapuścika (Kapa), na leśniczówce w Wojciechowie, za niemeldowanie policji niemieckiej o oddziałach partyzantskich przebywających w lasach leśnictwa Wojciechów i udzielenie im pomocy:

W I L T O W S K I Szczepan Stefan, ur. dnia 26-XII-1896, leśniczy z Wojciechowa. Kap po krótkiej, nic złego nie wróżącej rozmowie z Wiltowskim w mieszkaniu, wyszedł z nim na podwórze i niespodzianie oddał do niego strzał w tył głowy — był to sposób wykonywania morderstw przez Kapa i położył go trupem na miejscu. Ś. p. Wiltowski i jego żona znani byli w okolicy z wielkiej uczynności wobec biednej ludności, szczególnie licznych tu wysiedleńców.

W I N T E R Aleksander, ur. 20-III-1903, gajowy, zam. w Wojciechowie,

W I N T E R Mieczysław, urodzony 21-V-1924, syn Aleksandra, robotnik leśny.

S O B I E R A J Edward, ur. 24-XII-1919, robotnik leśny.

Wszyscy czterej pochowani zostali na cmentarzu parafialnym w Tarnawie.

Wieś Swaryszów przeżyła ciężkie chwile w dn. 17.8.1944 r. W dniu tym przybyła tam ekspedycja karna złożona z Niemców i Ukraińców w służbie niemieckiej i otoczyła we wczesnych godzinach rannych wieś. Całą ludność wsi spędzono na jedno miejsce, oddzielono według listy 35 mieszkańców, należących do tajnej organizacji wojskowej, zapędzono ich pod las i tam po straszliwym skatowaniu rozstrzelano. Nazwiska ofiar.

Grabek Wiktor, ur. 19.5.1916, robotnik

Otwinowski Wiktor, ur. 26.9.1926, syn rolnika

Berych Stanisław, ur. 5.5.1915, syn rolnika

Opalka Wł., ur. 27.6.1914, syn rolnika, (z gr. Zrywa)

Siekanka Eugeniusz, ur. 22.5.1925, syn rolnika

Szczepka Józef ur. 19.3.1906, szewc

Kaczmarski Jan, ur. 27.6.1884, rolnik

Piejka Stanisław, ur. 21.12.1924, syn rolnika

Kaczmarski Ignacy ur. 18.10.1926, syn rolnika

Ostrowski Tadeusz, ur. 28.1.1914, syn rolnika
 „ Kazimierz, ur. 24.11.1923 syn rolnika
 Tasak Franciszek, ur. 25.9.1918, syn rolnika
 Szczepka Bolesław, ur. 3.11.1924 robotnik
 Boryń Józef, ur. 28.11.1921, robotnik
 Matyja Stanisław, ur. 3.10. 1907, robotnik
 Grabek Leon ur. 28.11.1913, robotnik
 Skiba Marian, ur. 1.1.1914, szklarz
 Siekański Stanisław, ur. 2.5 1913, robotnik
 Grabek Marian, ur. 2.2.1917, syn rolnika
 „ Zygmunt, ur. 11.5.1925, syn rolnika
 „ Tadeusz, ur. 15.5.1919, prac. kolejowy
 Jachimowski Jan, ur. 18.6.1891, rolnik
 Dłużniak Tadeusz ur. 24.5.1919, syn rolnika
 Adameczyk Józef ur. 23.12.1914, robotnik
 Nidziński Stanisław, ur. 22.12.1923, syn służącego
 Rokicki Jan, ur. 3.4.1903, ślusarz
 Krowicki Kazimierz ur. 5.7.1901, robotnik
 Florczyk Adam, ur. 5.6.1923,
 Zajda Stanisław, ur. 19.7.1911,
 Kupiec Edward, ur. 5.4.1921,
 Stankiewicz Zenon, ur. 10.6.1907, inżynier z Kra-
 kowa, czasowo przebywający we wsi
 Noculak Antoni, lat 25, wysiedl. z Ostrowia Wlkp.
 Noculak Józef, lat 23, brat poprzedniego (gr. Zrywa)
 Bobrowski Stanisław, lat 21, wysiedlony z Kujaw

Bździk Stefan, lat 42, kupiec.

Wymienieni pochowani zostali w Swaryszowie na specjalnie utworzonym cmentarzu dla ofiar zbrodni niemieckich, na cmentarzu tym grzebano też ofiary z innych miejsc egzekucji.

Ponadto aresztowani zostali w tym dniu (17.8) i wywiezieni do Jędrzejowa na śledztwo, poczym rozstrzelani 25.8.1944, koło Mnichowa, gm. Brzegi:

O T W I N O W S K I Piotr, ur. 15.6.1899 w Swaryszowie, rolnik,

P I E J K A Jan, ur. 15.5.1920 w Swaryszowie,

S U R Ó W K A Piotr, ur. 28.8.1909 w Dańdówce, pow. Będzin, zam. w Tarni, urzędnik

W I T K O W I C Z Stanisław, ur. dn. 25.4.1909, zam. w Tarni, gajowy

Z A B E K Stanisław, ur. 19.9.1913, w Strzemieszycach, zam. w Swaryszowie (przybysz z Krakowa). W marcu 1945 r. zostali czterej pierwsi przeniesieni na cmentarz w Swaryszowie, Ząbek pochowany przez ks. proboszcza w Mnichowie Jana Śliwakowskiego na miejscowym cmentarzu.

Osoby stracone pojedynczo:

M I L I Ń S K I Czesław, urodz. 1.12.1923, zam. w Krzelowie, syn kupca, rozstrzelany 28.5.1944 r. w Kazinach k. Wodzisławia.

J A N I K Euzebiusz, lat około 22, ukrywający się przed Niemcami, rozstrzelany 28.5.1944 w Kazinach. Obaj pochowani na cmentarzu w Tarnawie. W Kazinach rozstrzelany też: Niechciał Piotr i Czereminga (imię nieznane).

Z W O L I Ń S K I Wacław, ur. 26.10.1904, kier. Ubezpiec. Społecznej w Opocznie, ukrywający się przed Niemcami w Tarni, schwytany przez strażników kolejowych niem. 13.11.1944 r. i po strasznych katkach tegoż dnia zastrzelony w Sędziszowie koło stacji kolejowej i tam pogrzebany. Wiosną 1945 r. zwłoki przeniesiono na cmentarz w Swaryszowie.

W czasie przeprowadzanej przez policję niem. łapanki w Czepcu Przełajskim dnia 26.2.1943 roku, zostali zastrzeleni bez przyczyny dwaj robotnicy: Migas Zdzisław, lat 29 i Zynek Edward, lat 34. Ekshumowani na cmentarz w Mstyczowie¹⁾.

W lecie 1943 zginął w walce z Niemcami w majątku Mstyczów, Podgórski Jerzy, z Bugaja, partyzant A.K.

Dnia 18.4.1943, zastrzelili policjanci niemieccy w Czepcu Przełajskim WAWRA Józefa, lat 22, rolnika z tejże wioski za pracę w tajnej organizacji wojsk. Ekshum. na cmentarz mstyczowski.

¹⁾ Ofiarą Niemców padł 20.9.1943 Struzik Stanisław, żebrak, umysłowo chory z Jasińca, gm. Słupia, wzięty za szpiega(!) zastrzelony został w Krzelowie.

Tamże zastrzelony bez przyczyny przez policję niem. NIECHCIAŁ Piotr, lat 58, miejscowy rolnik. Ekshumowany na cmentarz mstyczowski.

W wyniku akcji pacyfikacyjnej w lecie 1943 r. zginęli z rąk Niemców: Biela Stanisław, Wierzbicki, Dłużniak i trzech Koniecznych z Mstyczowa.

Dnia 31.10.1943 zastrzeleni tamże bez przyczyny w czasie łapanki, przeprowadzanej przez policję niemiecką z Miechowa:¹⁾

M I L I K Wincenty, lat 48, miejscowy robotnik

PUSTUŁA Jan, lat 36, miejscowy zegarmistrz, pochowani jak poprzedni.

NIECHCIAŁ Stanisław, lat 22, rolnik z Czepca Przełajskiego, zastrzelony przez policję niemiecką dnia 25.6. za pracę w tajnej organizacji wojskowej.

W styczniu 1944 r. zginęli, zamordowani przez Niemców dwaj bracia Szotowie i Zieliński (imiona nieznane).

¹⁾ Nie jest znane tło stracenia w dniu 6.6.1942 w Czepcu za współudział z bandytami (tej nazwy używali Niemcy b. często w stosunku do Polaków) Sapińskiej Genowefy, lat 23, robotnicy rolnej i Sokoła Józefa, lat 26, robotnika, obojga z tejże wioski. Zastrzelił ich Kap, przy drodze wiejskiej. Zwłoki ekshum. na cmentarz mstyczowski.

Gmina Węgleszyn

Jest drugą z kolei szczególnie dotkniętą przez okupanta. Z terenu jej zostali straceni przez Niemców:

Z A K R Z E W S K I Jan, (data urodzenia nieznana), kierownik szkoły powszechnej w Oksie, aresztowany dnia 6. 8. 1940 r., zamordowany w obozie koncentracyjnym w Buchenwald 5. 8. 1941.

L A T O Zygmunt, (data urodzenia nieznana), naucz. szk. powsz. w Zalesiu, aresztowany 3.6.1942, zginął w Oświęcimiu. Obaj nauczyciele aresztowani zostali w okresie prześladowania nauczycielstwa, za działalność społeczną i polityczną.

W Ł O D E K Kazimierz, ur. 27. II. 1915, podchorąży, aresztowany 3. 6. 1942 r., wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany (data śmierci nieznana).

Wiosną 1943 r., w czasie łapanki na roboty do Niemiec, aresztowane zostały:

Gmina Węgleszyn

Jest drugą z kolei szczególnie dotkniętą przez okupanta. Z terenu jej zostali straceni przez Niemców:

Z A K R Z E W S K I Jan, (data urodzenia nieznana), kierownik szkoły powszechnej w Oksie, aresztowany dnia 6. 8. 1940 r., zamordowany w obozie koncentracyjnym w Buchenwald 5. 8. 1941.

L A T O Zygmunt, (data urodzenia nieznana), naucz. szk. powsz. w Zalesiu, aresztowany 3.6.1942, zginął w Oświęcimiu. Obaj nauczyciele aresztowani zostali w okresie prześladowania nauczycielstwa, za działalność społeczną i polityczną.

W Ł O D E K Kazimierz, ur. 27. II. 1915, podchorąży, aresztowany 3. 6. 1942 r., wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany (data śmierci nieznana).

Wiosną 1943 r., w czasie łapanki na roboty do Niemiec, aresztowane zostały:

W Ł O D E K Jadwiga Wanda, ur. 28.10.1904
nauczycielka szk. powsz. (żona kier. szkoły) w Wę-
gleszynie i S I E K A Ń S K A Wanda, ur. w r. 1901,
nauczycielka z tejże wsi. Powodem aresztowania
było przypadkowe wykrycie radia w domu Siekań-
skich. P. P. Siekański i Włodek zdołali uciec, żony
ich wywieźli Niemcy do więzienia w Kielcach, skąd
9.4.1943 do Oświęcimia. Stąd przysłały kilka listów,
poczym niedawały znaku życia. W r. 1945 otrzy-
mał p. Włodek przez Czerwony Krzyż wiadomość
o śmierci żony — niewątpliwie została też zameę-
czona w obozie i p. Siekańska.

Okrutnej zbrodni dokonali 4.8 1944 r. pozosta-
jący w służbie niemieckiej Ukraińcy, którzy prze-
jeżdżając drogą w kierunku Małogoszczy, pod lasem
koło wsi Lasochów zostali ostrzelani przez party-
zantów. Z zemsty, rozbestwieni zastrzelili, poprze-
bijali bagnetami, a niektórych mieszkańców spalili
w budynkach dworskich majątku Lipno. Wśród 16
ofiar były też małe dzieci. Ich nazwiska:

Machnik Jan, ur. 12.7.1902, rybak

Jaskulski Jan, urodz. 15.5.1869, rob. rolny

Grabiec Stanisław, ur. 2.3.1893, „ „

„ Józef „ 10.2.1923, „ „

„ Julianna „ 5.10.1868, gospodyni

Sadowska Helena „ 19.5.1912, „

Łaskawski Edward, urodz. 4.4.1929, rob. rolny

Sufin Janina, urodz. 15.3.1908, rob. rolna

„ Krystyna, „ 3.5.1930, „ „

„ Helena, „ 11.1.1940, dziecko

Kucharczyk Jan, „ 20.5.1909, rob. rolny

„ Stanisław, ur 3.3.1938, dziecko

Sadowska Otylia, urodz. 8. 2. 1932, „

„ Maria, „ 23.10.1937, „

Sadowski Zdzisław, urodz. 22.2.1941, „

„ Stanisław, „ 10.11.1938, „

Prócz tych ofiar zginęli w okresie okupacji :

Z gromady W ę g ł e s z y n :

F O R N A L S K I Stanisław, ur. 13. 1. 1897, rolnik, zam. w Węgleszynie, aresztowany 13.8.1943 roku za to, iż jako sołtys nie zaalarmował wsi, gdy nocą przechodzili jacyś nieznani ludzie (niewątpliwie byli to partyzanci). Wywieziony do Oświęcimia, został tam 15.2.1944 zamordowany.

G R U D Z I E Ń Stefan, ur. 10.4.1916, rolnik, zginął 10.10.1939 r. w wojnie polsko-niem.

W A L U Ś K I E W I C Z Stefan, ur. 30.1.1926, rolnik, zginął 30. 3. 1944 r. w walkach partyzantów z Niemcami.

T U R E K Józef, ur. 13.7.1903, kowal, zginął 24.12.1944, jadąc z partyzantką na podwodzie.

Z gromady O k s a :

20. 6. 1943 r. zastrzeleni zostali przez S.S. bez przyczyny na drodze pod Oksą: MOTYCZYŃSKI Jan, urodz. 14.6.1914 i ZBROIŃSKI Jan, ur. 15.4.1918, obaj rolnicy z Oksy. Pochowani na cmentarzu w Oksie.

J A C H I M O W S K I Walenty, ur. 14. 7. 1907, rolnik, zabity 14.1.1945, w czasie ucieczki Niemców.

G U D O W S K A Eleonora, ur. 7.4.1889, zabita 14. 1. 1945 przez Niemców (okoliczności bliżej nieznane).

A D A M C Z Y K Jan, ur. 20. 4. 1914, robotnik, zastrzelony 14. 1. 1945 w lesie przez policję niem., jako partyzant.

Z gromady R z e s z ó w e k :

M U L C Z Y K Józef, urodz. 17.9.1903, rolnik, uwięziony za udział w akcji zbrojnej, zamordowany 28.10.1943 w Oświęcimiu.

Z gromady B ł o g o s z ó w :

C H O I Ń S K I Stanisław, ur. 3.6.1896, rolnik, wywieziony do Oświęcimia, zamordowany tam 10 października 1943 r.

Z gromady D ą b i e :

S Z Y M U S I K Waleria, ur. 9.12.1914, robotnica, zabita 27.9.1939, przy wkroczeniu Niemców.

K A C Z M A R E K Władysław, ur. 10.3.1916, robotnik, zginął 14. 1. 1945, zastrzelony w czasie ucieczki Niemców¹⁾.

Z gromady C h y c z a :

19.10.1942 zastrzelony został przez gestapowca Kapa w areszcie jędrzejowskim M A R Z E C Władysław, urodz. 15.10.1905, robotnik z Chyczy.

7. 12. 1942 wywieziona została z domu przez Kapa M U L C Z Y K Julianna, ur. 20. 10. 1905, zamężna, gospodyni z Chyczy i stracona. Miejsce śmierci i pogrzebania nieznane.

D O M A G A Ł A Jan, ur. 5. 12. 1887, rolnik, zastrzelony 14.12.1942 przez policję niemiecką w Jędrzejowie.

Z tej gromady aresztowani i zamordowani w Oświęcimiu :

N I Ż N I K Józef, urodz. 5.7.1905, rolnik, data śmierci 27.3.1943.

C I C H O Ń Jan, ur. 20.3.1922, robotnik, data śmierci 20.7.1943.

J A S K Ó L S K I Bolesław, ur. 7.4.1900, rolnik, data śmierci 2.3.1943.

R U D N I K O W S K I Stanisław, ur. 3.5.1906, rolnik, data śmierci 14.3.1943.

¹⁾ Nie jest znane tło i okoliczności śmierci Bulskiego Stefana, zabitego przez Niemców 17.7.1942 obok domu i Górskiego Józefa, stolarza, 10 października 1943.

U P T Y Ś Józef, ur. 28.7.1920, robotnik, data śmierci 8.11.1943.

J A R C Z Y Ń S K I Stanisław, ur. 24. 9. 1904, rolnik, data śmierci 10.5.1943.

K A C Z M A R E K Kazimierz, ur. 10. 6. 1905, rolnik, data śmierci 15.9.1943.

S O B O Ń Bolesław, ur. 20. 4. 1920, robotnik, data śmierci — 1943.

J A K U B O W S K I Jan, ur 15.7.1883, rolnik, data śmierci 5.2.1942..

R U D K O W S K I Jan, ur. 9. 5. 1910, rolnik, data śmierci 30.1.1943.

R U D K O W S K I Piotr, ur. 1.3.1918, robotnik, data śmierci 17.3.1943.

L I M A N O W S K I Stanisław, ur. 26.6.1915, robotnik, data śmierci 15.1.1943.

M U L C Z Y K Stanisław, ur. 4.6.1909, rolnik, data śmierci 6.5.1943¹⁾.

Liczba ofiar spośród ludności wiejskiej (tak samodzielnych rolników, jak i robotników rolnych) wykazuje dobitnie patriotyzm wsi polskiej, jej nawiść do okupanta niemieckiego, wzmagający się z każdym rokiem ruch oporu, gotowość walki zbroj-

¹⁾ Nie jest bliżej wyjaśnione tło i okoliczności stracenia przez Niemców Jarczyńskiego Kazimierza, urodz 29. 10. 1912 r., rolnika, zastrzelonego 20.6.1943 r. w Szczekocinach.

nej, za które płaciła ona krwią męczeńską. Chłop polski wniósł wiele wartości do pracy konspiracyjnej, był dobrym żołnierzem partyzantem, zdawał sobie dobrze sprawę z konieczności nieugiętej postawy wobec krwawych zbirów hitlerowskich. To ciche bohaterstwo zasługuje na szczególne uznanie.

Gmina Przasław.

Pierwszą ofiarą z tej gminy był W A L E R O N Józef, ur. w r. 1865, rolnik z gromady Sudół, zastrzelony bez przyczyny 5.9.1939, w czasie wkroczenia wojsk niemieckich.

Dnia 29.10.1931 r. aresztowani zostali dwaj rolnicy :

L I P S K I Stanisław, ur. 8.7.1911, zamieszkały w Chorzewie i W I E L I Ń S K I Jan, ur. w r. 1901, zam. w Chorzewie, za posiadanie broni, osadzeni w areszcie jędrzejowskim i na podstawie wyroku komendanta miasta rozstrzelani 31. 10. 1939 r. obok Nadleśnictwa Pn. w Jędrzejowie.

P A W Ł O W S K I Kazimierz, ur. 2. 4. 1919, kupiec z Warzyna, aresztowany w styczniu 1942 na targowisku w Jędrzejowie, wywieziony do Kielc, stąd do Oświęcimia, zamordowany w obozie.

4.6.1942 r. aresztowany został jako oficer rezerwy, B U K A T O Jan, ur. 26.1.1886 r., kierownik szkoły powsz. w Warzynie. 5 czerwca wy-

wieziony do Oświęcimia i tam zamordowany dnia 13.8.1942 r.¹⁾

W r. 1942 aresztowani zostali właściciele majątku Lasków, Nowakowscy (ojciec i syn), następnie wywiezieni do obozu i tam zamordowani.

16.7.1943 zostali aresztowani we wsi Warzyn i wywiezieni do Oświęcimia, gdzie ich Niemcy zamęczyli:

C H A T Y S Feliks, ur. 12.8.1910, rolnik

S P U T O Zofia, ur. 3.4.1919, rolniczka

K O P E Ć Władysław, ur. 3.5.1923, rolnik.

Wyżej wymienieni zostali oskarżeni o należenie do organizacji politycznej przez męża Sputowej, przebywającego na robotach w Niemczech²⁾.

Dnia 21. 8. 1943, wczesnym rankiem, zjechała policja niem. do wsi Warzyn i otoczyła wieś. Aresztowano wówczas członków tajnej organizacji wojskowej (A. K.)

P S T R O W S K I E G O Bogdana, ur. 15.6.1915, rolnika.

B U K A T O Leonidas, ur. 21. 4. 1922, maturzystę tajnego liceum w Jędrzejowie, kaprała podch.

¹⁾ Nie jest znane tło aresztowania dn. 25.4.1942 Bartosika Stanisława, ur. 24.11.1915, rolnika z Potoka Małego i Woźniaka Józefa, ur. 31.6.1914, rolnika z tejże wsi, obu zmarłych w Oświęcimiu (25.4. i 5.11.1942).

²⁾ Z nimi zostali aresztowani Czerwik Stanisław, Makuła Bolesław i Patyński Stanisław, rolnicy z Warzyna. Zginęli oni bez wieści.

A.K. Poza pracą żołnierza, prowadził on tajne komplety oświaty pozaszkolnej,

MICHAŁKIEWICZA Stanisława, rolnika,

PAWŁOWSKIEGO Jana, ur. 27.1.1915, rolnika,

KALWĘ Józefa, ur. 19.3.1920, plut. W.P.

Wszystkich aresztowanych sprowadzono pod remizę straży pożarnej i tu rozpoczęto przesłuchanie. Bito ich i polewano wodą. Po przesłuchaniu, zabrano wszystkich na auto, wywieziono pod las w Nagłowicach (pod Zdanowicami) i tam rozstrzelano. Ofiary pochowano we wspólnym grobie, wyrównując go dla zatarcia śladów. W kilka dni później tajna org. wojskowa wydobyła w nocy zwłoki i pochowała na cmentarzu w Rakoszynie¹⁾.

OLSZEWSKI Władysław Wincenty, ur. 24 marca 1917 r., krawiec z Chorzewy, aresztowany za działalność polityczną 19. 2. 1944, podczas ucieczki w pole kilkakrotnie raniony, zbroczony krwią zawlezionej przez Niemców do Cierna, później do Przysławia i tam zastrzelony. Pochowany 20.2.1944 na cmentarzu par. św. Wincentego w Jędrzejowie²⁾.

¹⁾ Aresztowani zostali oskarżeni przez mieszkańca wsi Warzyn Stanisława Todosa, z zawodu rzeźnika, z gromady Zagórze, zam. w Warzynie, o działalność konspiracyjną. Ten wyrzutek społeczeństwa wyjechał do Niemiec.

²⁾ Nie mogliśmy uzyskać bliższych danych co do tła i okoliczności śmierci Mikołajczyka Franciszka, podobno ewakuowanego z Krakowa do Brynicy Suehej, lat ok. 22, zastrzelonego przez policję niemiecką w dniu 7.12.1943 w lesie Podchojny pod Jędrzejowem i tam pochowanego.

19. 2. 1944 aresztowani za należenie do tajnej organizacji:

S M O R A G Antoni, urodz. w 1910 r., szewc z Cierna,

B A R A N Jan, ur. w 1912 r., pracownik gminy Przysław,

Jaszcz Bolesław, kowal z Cierna.

Przewiezieni przez gestapo do Jędrzejowa, zostali tu rozstrzelani 7.3.1944 r. Zwłoki pochowano we wspólnym grobie za cmentarzem par. św. Trójcy, od str. wsch. (grób dobrze zachowany).

K A Ł K A Marian, ur. 28.1.1926 w Chorzewie, uczeń gimn. w Jędrzejowie, zmarł w Szpitalu Powiatowym w Jędrzejowie, z ran odniesionych w partyzantce w dn. 9.8.1944 r. Pochowany na cmentarzu par. św. Wincentego w Jędrzejowie.

W czasie walki kompanii partyzanckiej (A. K.) pod Skroniowem w sierpniu 1944 r. przeciw której Niemcy wprowadzili pociąg i dwa auta pancerne, zginął śmiercią żołnierza dowódca kompanii P R U S E K Adolf Tadeusz, ur. 22. 2. 1922 r. w Zagórz, gm. Przysław, maturzysta tajnego liceum w Jędrzejowie z r. 1943. Niemcy mieli w tej potyczce 7 zabitych i 4 ciężko rannych, Polacy jednego zabitego i trzech lekko rannych.

Dwaj bracia GRZYWNOWICZE : Józef i Franciszek, z gm. Przysław, aresztowani zostali w dniu 11. 9. 1944 r. za przetrzymywanie Żydów. Dnia 25 września 1944 r. zostali rozstrzelani przez policję niemiecką w lesie mnichowskim i tam pochowani. 12.11.1945 r. przewieziono zwłoki na cmentarz par. św. Wincentego w Jędrzejowie.

PIOTROWSKI Jan, ur. w 1900 r., robotnik z Cierna, zastrzelony bez powodu przez Niemców w dn. 10.12.1944 r. w czasie powrotu z pracy do domu.

Nie mogliśmy ustalić dokładnej daty aresztowania i śmierci PAWŁOWSKIEGO Stanisława, rolnika z Warzyna, posądzonego przez policję niem. o przechowywanie broni, aresztowanego i wywiezionego do Oświęcimia, gdzie po parotygodniowym pobycie zmarł¹⁾.

¹⁾ Według informacji Zarz. Gm. Przysław, zastrzeliła policja niem. w dniu 26.3.1943, 15.5.1943 i 24.7.1944 na terenie grom. Skroniów: Rudnickiego Wacława, l. 26, rolnika, Szczytkowskiego Edmunda, l. 42, Szczytkowską Mieczysławę, l. 34, Błasiaka Bolesława, l. 29, rolników, Grzyba Bronisława, rzeźnika. Przyczyna egzekucji nie jest znana. Zwłoki pochowano na cmentarzu par. św. Wincentego w Jędrzejowie.

W tychże dniach, wg. tej samej informacji, zastrzeliła pol. niem. dwóch Żydów :

TURNERA Joska i Lejbusia, kupców, których zwłoki pochowano w kamieniołomach grom. Skroniów.

W październiku 1943 r. przywiozła pol. niem. taksówką do Laskowa dwóch nieznanych mężczyzn, których zastrzeliła na polach lasów państw.

Gmina Sędziszów.

Poniosła wiele ofiar szczególnie w latach 1943-44.¹⁾

KĘCKI Antoni, lat 22, pracownik, 1943 r.
zabity na kolei.

JĘDRUSIAK Jan, lat 19, pracownik państ.
zabity na stacji kolejowej Sędziszów.

IŻYNIĘC Henryk, lat 34, lekarz, wysiedlo-
ny z Poznania, aresztowany 11.11.1943, zamordowa-
ny w Oświęcimiu.

BĄŃSKI Wincenty, lat 29, zamordowany
w obozie w 1943 r.

PAWŁOWSKI Józef, lat 50, piekarz, dn.
23. 3. 1943 rozstrzelany pod Chmielnikiem, z nim:

PAWŁOWSKI Jerzy, syn, lat 22, ślusarz i
„ Wiesław, syn, lat 20, oraz

BORYŃ Zygmunt, lat 24, ślusarz,

ZIĘTARSKI Wiesław, lat 17, uczeń, wszys-
cy za działalność polityczną.

¹⁾ Boryniówna Genowefa, szwaczka, we wrześniu 1939 zastrzelona
przypadkowo.

K R A W I E C Stanisław, lat 25, absolwent Szkoły Rzemieślniczej w Olkusz, w czerwcu 1943 r. zastrzelony w Kielcach,

M O O S Jan, lat 34, tokarz, w r. 1943 wywieziony do obozu.

P R U S E K Stanisław, lat 17, uczeń, w roku 1943 wywieziony do obozu.

Z B R O Ń S K I Stanisław, lat 40, w 1943 roku zabity na kolei.

K O P E R Stanisław, lat 36, pracownik, w roku 1943 zabity na torze.

S O K Ó Ł Stefan, lat 42, kolejarz, w czerwcu 1943 roku zamordowany w Oświęcimiu.

S O K Ó Ł Jan, syn Stefana, lat 18, w czerwcu 1943 roku zamordowany w Oświęcimiu.

T O M A S I K Stefan, pracownik, w r. 1944 zamordowany w obozie.

W I Ę C E K Stanisław, lat 25, rolnik, w roku 1944 zamordowany w obozie.

K Ę C K I Adam, lat 26, pracownik w r. 1944 zamordowany w obozie.

T O M A S I K Stanisław, lat 26, prac. aresztowany 28.4.1944, zamordowany w obozie.

T O M A S I K Mieczysław, lat 23, aresztowany 28.4.1944, zamordowany w obozie,

S Ł O K A Józef, lat 30, kupiec, aresztowany 28.4.1944, zamordowany w obozie.

J A S K Ó L S K I Aleksy, lat 50, maszynista kol., aresztowany 28.4.1944, zamordowany w obozie.

J A S K Ó L S K I Antoni, lat 52, rymarz, aresztowany 28.4.1944, zamordowany w obozie.

K R Z A K Piotr, lat 48, ogładacz mięsa, areszt. 28.4.1944, zamordowany w obozie.

L I P I E C Józef, lat 50, piekarz, w listopadzie 1944 r. zamordowany w obozie.

L I P I E C Józef, syn Jana, lat 20, pracownik, w listopadzie 1944 r. zamordowany w obozie.

G A J E W S K I Władysław, lat 46, fryzjer, wysiedlony z Aleksandrowa, w kwietniu 1944 roku zabity w Sędziszowie.

M A S Z C Z Y Ń S K I Ireneusz, ur. 31.10.1914 w Sędziszowie, nauczyciel, syn Stanisława i Zofii z Dankiewiczów. Pseudonim „Blondyn”. Był dowódcą plutonu dywersyjnego. Miał opinię dzielnego żołnierza, brał udział w kilku potyczkach z Niemcami w rejonie Sędziszowa, (w sierpniu 1944 roku w czwartej komp. partyz. por. Nałęczu,) W pobliżu Piołunki, nocą, w pierwszych dniach września 1944 roku, w czasie snu, napadnięty przez Niemców, dostał się w ręce gestapo. Zmasakrowany, został rozstrzelany 6.9.1944 koło Mnichowa, pochowany póź-

niej w Mnichowie. Z nim uwięziony partyzant
PIÓRECKI Zenon, ur. 22.11.1904 w Dąbrowie
Górnicej, syn Jana i Anieli, inżynier górniczy, zam.
w Sędziszowie, pseudonim „Bończa“, podzielił los
swego kolegi. Nie wydali oni nikogo, zginęli śmier-
cią żołnierską.

W marcu 1944 r. rozstrzelani pod Chmielnikiem:
URBAŃSKI Edward, lat 37, kupiec
SZYMAŃSKI Tadeusz, lat 32, student
PAJĄCZEK Władysław, lat 42, zawiadow-
ca drogowy (ze Wschodu).

KORBAN Józef, lat 45, kolejarz z Sędziszowa
MYSIARA Adam, lat 55, emeryt kolejowy
BORYŃ Edward, lat 25, technik
LIS Aleksander, lat 38, kolejarz
KULA WIK Jan, lat 26, kolejarz

Wszyscy aresztowani za działalność konspira-
cyjną.

ZIĘTARSKI Henryk, lat 21, handlarz, w ro-
ku 1944, wywieziony do obozu i tam zamordowany.

WĄSOWICZ Edward, lat 26, pracownik(?)
w r. 1944 aresztowany i rozstrzelany w Kielcach¹⁾.

¹⁾ Z terenu gm. Sędziszów szczególnie trudno było uzyskać dokład-
ne dane. Większość ofiar nie była należycie rejestrowana. Z dawniejszych
ofiar: 27.7.1941 Chochorek Czesław, lat 25, rzemieślnik, zamordowany w O-
święcimiu, w tymże miesiącu zginął w obozie Okocimski Henryk, lat 27, pra-
cownik umysłowy, również w obozie zamordowany w r. 1940 Kurkowski Jó-
zef, lat 46, rolnik i wójt. Brak bliższych danych o wymienionych w wyka-

Brak wiadomości o Szwaczce Janie, kierowniku szkoły powszechnej w Sędziszowie. Zabrany wraz z innymi w czerwcu 1940 r. w czasie masowego aresztowania inteligencji z terenu powiatu, został wywieziony do Kielc, skąd później do Oranienburga. Prawdopodobnie zmarł z wycieńczenia, lub został zamordowany.

Wieś Sosnowiec.

G O L A Jan, lat 53, kolejarz, zamordowany w lipcu 1944 w Sędziszowie.

F O L T Y N Kazimierz, lat 20, gospodarz, zamordowany w r. 1944 pod Chmielnikiem.

Z B R O Ń S K I Kazimierz, pracow. umysłowy, zamordowany w Oświęcimiu.

Z B R O Ń S K I Stanisław, gospodarz, zamordowany w Oświęcimiu (1940?)

R Y B K O W S K I Czesław, lat 25, młynarz, zamordowany w roku 1943 w Sosnowcu.

Wieś Borszowice.

B O N A R S K I Jan, zamordowany w obozie(?)

W Y D R Z Y Ń S K I Stefan, " "

S O B O T A Stanisław, " "

R A J E W S K I Stanisław, " "

zie Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie: Wyrąbkiewicz (?), lat 22, robotniku i Kapuście Józefie. Brak wiadomości o losie Krzysztofika Edwarda, lat 23 z Pawłowic, robot. w młynie w Sędziszowie, aresztowanym w r. 1944 za działalność polit. Podobno zmarł w obozie koncentr. Gross Rosen w 1945.

Wieś Piła:

J A S T R Z Ę B S K I Józef, zabity na miejscu w roku 1943.

J A S T R Z Ę B S K A Władysława, zabita na miejscu w roku 1943.

C I O S Helena, w grudniu 1943 r. zamordowana w Jędrzejowie.

Wieś Gniewięcin:

Rokicki Bolesław i Walenzik Władysława zamordowani w obozie.

Wieś Grązów.

K R Ó L Balbina, wdowa, w r. 1939 zabita na miejscu.

O P A Ł K A Władysław, rolnik, w roku 1942 zamordowany w obozie.

Z A R Z Y C K I Bolesław, lat 28, rolnik, w roku 1941 zamordowany w obozie w Oświęcimiu.

Z E G A D Ł O Ryszard, lat 20, kolejarz, w roku 1943 zamordowany w Oświęcimiu.

W R Z E Ś N I E W S K I Jan, lat 25, kolejarz, w roku 1943 zamordowany w obozie.

B O G U S Z Jan, lat 20, kolejarz, w roku 1943 zamordowany w obozie w Oświęcimiu.

C E P E L Jan, lat 28, nauczyciel, w roku 1940 zamordowany w obozie, oraz dwaj bracia P O R Ę B S - C Y Władysław, lat 30, i Józef lat 23, rolnicy, w roku 1940 zamordowani w obozie w Oświęcimiu.

Gmina Wodzisław

Z terenu gminy padli ofiarą okrucieństw okupanta:

5.9.1939 zastrzelony został przez wkraczających do Wodzisławia Niemców K A L E C I Ń S K I Leon, miejscowy obywatel.

W tymże dniu, po zebraniu wszystkich mężczyzn od lat 14 na Rynku, zastrzelili Niemcy K A C Z M A R C Z Y K A Stanisława, który ukrywał się, nie chcąc iść na miejsce zbiórki (z nim zastrzelono jednego nieznanego mężczyznę).

16.4.1943 zmarł, naskutek pobicia przez Niemców (kopnięty przez żandarmów w brzuch) G A W R O Ń S K I Stanisław, rolnik z Wodzisławia (zginął w Piotrkowicach, kiedy stawał w obronie córek, w czasie łapanki na roboty do Niemiec),

R U D E C K A Maria, lat 48, obywatelka z Wodzisławia, aresztowana przez policję niemiecką za przechowywanie Żydów. Wywieziona do Swaryszowa, gm. Mstyczów i tam zastrzelona. Pocho-

wana w lesie swaryszowskim, obok młyna¹⁾).

S Z Y M A Ń S K I Adolf, ur. w r. 1905, nauczyciel szkoły powsz. w Sędziszowie, pochodzący z Wodzisławia. Rozstrzelany 7 marca 1944 r. w Jędrzejowie.

Największe represje dotknęły gminę w roku 1944, w okresie wzmożonej akcji zbrojnej oddziałów polskich.

Aresztowanie na większą skalę, z dobrze obmyślanym planem, odbyło się 2 marca 1944 r. we wsi Piotrkowice. Cała wieś została otoczona przez gestapo wczesnym rankiem, o zmroku jeszcze, ze wszystkich stron. Była to represja za masowy i b. czynny ruch oporu społeczeństwa całej gminy Wodzisław. Patrol, który z przewodnikiem wstępował po upatrzone i wyznaczone ofiary miał na liście 13 osób. — Byli to ludzie bardzo czynni w organizacjach politycznych i wojskowych, a w szczególności w B. Ch. Zabrano wtedy 8 osób. Reszcie udało się, dzięki przezorności, uniknąć ich losu.

¹⁾ W miesiącach wrześniu i października 1943 r. zastrzelili S. S., policja niem. i Ukraińcy w służbie niem. 318 Żydów miejscowych i przywiezionych, w toku akcji masowego niszczenia Żydów. Zwłoki pochowano na miejscowym cmentarzu żydowskim.

Aresztowani zostali za działalność polityczną i przewiezieni do więzienia w Kielcach, mieszkańcy Piotrkowic:

C Z A R N I E C K I Władysław, ur. 26.5.1904, rolnik. Rozstrzelany w Jędrzejowie 7.3.1944.

G R Y Ń Julian, urodz. 2.6 1906, masarz, rozstrzelany j. w.

W I L K Władysław, ur. 28.5.1911, nauczyciel szk. powsz., rozstrzelany j. w.

K A L W A R S K I Feliks, ur. 5.10.1912, rolnik, rozstrzelany w Piotrkowicach Chmieln. 17.3.1944.

K R Z E L O W S K I Stanisław, ur. 3. 9. 1911, instruktor P.C.K., rozstrzelany j. w.

J A R O S Franciszek, urodz. 31.7.1913, rolnik, rozstrzelany j. w.

W Ó J C I K Stanisław, ur. 7. 5. 1914, rolnik, rozstrzelany j. w.

19. 4. 1944 r. zastrzelona została w mieszkaniu własnym przez policję niem., w czasie dokonywania aresztowania ppor. Maja, KALECIŃSKA Stanisława, lat ok. 22, z Wodzisławia.

M A J Józef, pseud. „Walet“. ppor., lat ok. 40, z Olszówki, dowódca sekcji dywersyjnej, używany do najtrudniejszych zadań bojowych. Był to żołnierz opanowany i odważny jakich mało spotyka się w życiu. Zapisał się chlubnie w czynnej walce

z okupantem. Ścigany przez Niemców i policję granatową został zastrzelony 19.4.1944 r., w czasie ucieczki, pod lasem obok Wodzisławiu, do którego uciekał na przypadkowo zdobytym koniu.

W wyniku akcji odwetowej gestapo i policji niem. w dniu 28.5.1944 r. rozstrzelanych zostało w Kazinach pod Wodzisławiem 34 Polaków, przywiezionych z więzienia w Kielcach.

Z tych pochodzili z terenu tut. gminy:

D O B R O W O L S K I Jan, z Wodacza.

S K R O B I S Z Roman, z Wodzisławia.

K A R K O C H A Jan, z Wodzisławia (pracownik elektr.).

J E Z I E R S K I Wacław, z Wodzisławia.

P A R A N D Y K Remisław, z Wodzisławia.

Zostali oni pochowani pod lasem w Kazinach.

W dniu 8 lipca 1944 r. dokonała policja niem. wypadu na las Piotrkowicki za oddziałem partyzanckim „Zrywa”. W dniu tym zostali zabici przez Niemców w lesie mieszkańcy Piotrkowic:

U R B A N Stanisław, ur. 10.3.1918, rolnik, po okrutnym pobiciu zastrzelony.

B A K A L A R Z Piotr, ur. 6.11.1876, rob. leśny.

B A K A L A R Z Stanisław, syn Piotra, ur. 15.8.1903, rob. leśny.

P E R O Ń Mieczysław, ur. 1. 4. 1923, rolnik, szukał schronienia w lesie i tu zginął od kul okupanta.

Tegoż dnia (8.7.1944), rankiem, stoczyli polscy żołnierze zaciętą potyczkę w wspomnianym lesie, pod dowództwem podporucznika RAJSKIEGO Mieczysława (pseud. Zryw). Walka trwała cały dzień. Wieczorem zostali Niemcy zmuszeni do odwrotu, mając kilku zabitych i rannych. W walce zginął śmiercią bohaterską podpor. Zryw, dowódca oddziału „Spalonych“, zasłużony bojownik niepodległości, mający za sobą chlubną kartę w walkach zbrojnych w pow. jędrzejowskim. Pochowany został na cmentarzu paraf. w Tarnawie, gm. Mstyczów¹⁾.

Rozbestwieni Niemcy, w czasie swoich napa-
dów na wioski, strzelali na oślep dla zastraszenia
ludności. Taka zbrodnicza strzelanina pociągnęła
za sobą ofiary:

C O F A Ł Alicja, urodz. 6.7.1933, zastrzelona
przez przejeżdżający oddział niemiecki 9. 8. 1944 r.

Po spaleniu wsi Kaziny 5.9.1944, Niemcy, wra-
cając do Wodzisławia, zastrzelili po drodze dwu rol-
ników z gromady Kaziny: O Z G E Zygmunta
i O Z G E Marcina.

¹⁾ Podpor. Zryw był przed wstąpieniem do wojska polskiego zawaia-
dowcą stacji w Sędziszowie.

Gmina Złotniki

Ofiary mordów niemieckich:

D Y B A Jan, lat 50, rolnik z Karsznicy. Are-
szrowany w lecie 1942 r. i przewieziony do gestapo
w Kielcach pod zarzutem napisania listu do rodzi-
ny w Zagłębiu z pogrózkami pod adresem Niemców.
Po trzech miesiącach przyszła wiadomość o śmierci
w Oświęcimiu.

S A D O W S K I Stanisław, lat 24, rolnik i
cieśla z Kanic Starych. 15.8.1943 powracał z pracy
z Mniszka i został zastrzelony na szosie wieczorem,
bez żadnego powodu, przez niem. straż leśną (po-
dobno za przekroczenie godziny policyjnej).

S T Ę P I E Ń K a z i m i e r z, lat 46, rolnik
z Mniszka. Latem 1944 r. jadąc z Jędrzejowa, na
szosie w lesie mniszkowskim zatrzymany został
przez niem. straż leśną i bez powodu pobity tak,
że następnego dnia zmarł¹⁾.

¹⁾ W lecie 1944 roku zastrzelony został bez powodu, w tymże lesie,
przez niem. straż leśną, szewc z Sewerynowa pow. koneckiego Skwarek
Franciszek, lat 22, idący z Jędrzejowa do domu.

P A Z E R A Leon, lat 49, rolnik z Lipnicy. W okresie żniw 1944, będąc w Jędrzejowie, rozpoznany został przez jakiegoś volksdeutscha jako partyzant. Aresztowany przez policję niem. został w tym samym dniu rozstrzelany koło cmentarza w Jędrzejowie.

K O Z I O Ł Stefan, lat 20, rolnik z Lipnicy. W drugiej połowie sierpnia 1944 r. zatrzymany został przez patrol policji niem. we wsi Żarczyce Duże, gm. Węgleszyn. W czasie rewizji osobistej znaleźli Niemcy przy nim tajną gazetę polską. Za to szef gestapo w Jędrzejowie skazał go na śmierć. Po 5 dniowym pobycie w areszcie jędrzejowskim, został on rozstrzelany koło cmentarza jędrzejowskiego¹⁾.

W nocy 23 listopada 1944 r. większy oddział niemiecki otoczył Złotniki i nad ranem rozpoczął aresztowania osób, podejrzanych o należenie do tajnej organizacji wojskowej. Oddział prowadził konfident, który posiadał dokładne informacje o działalności grupy konspiracyjnej w Złotnikach. Miał on się nazywać Kaszuba i pochodzić z Pomorza. Po aresztowaniach i dokonywanym przy tym rabunku, doprowadzano więźniów po błocie do aut

¹⁾ W sierpniu 1944 r. zastrzelili Niemcy w Złotnikach 20 Cyganów (3 mężczyzn, reszta kobiety, dzieci i niemowlęta). Zwłoki pochowano w lasku „Niwa”.

(niektórzy z nich byli boso i w bieliźnie). Po śledztwie, w czasie którego znęcali się gestapowcy nad uwięzionymi, szef gestapo w Jędrzejowie skazał na śmierć 16 osób. Wyrok wykonała policja niemiecka w lesie mnichowskim (gmina Brzegi) w dniu 3 grudnia 1944 r.

Straceni zostali mieszkańcy Złotnik:

Z B I E R S K I Antoni, lat 59, burmistrz Złotnik, wysiedlony urzędnik z Poznania.

J A N K O W S K I Władysław, lat 55, urzędnik pocztowy, wysiedlony (podano też zawód: celnik Straży Granicznej).

K O W A L S K I Michał, lat 45, doktor med., ewakuowany z Warszawy.

K O Ł O D Z I E J S K I Piotr, lat 54, emeryt policyjny.

S Z A R E K Stanisław, lat 27, student med.

P Ę K A L A Józef, lat 27, pracownik gminy.

J A K U B C Z Y K Witold, lat 25, prac. gm.

P R A W D A Genowefa, lat 31, sklepikarka.

B U C Z K O W S K I Stanisław, lat 38, kierownik mleczarni¹⁾.

S Z C Z E P A Ń C Z Y K Jan, lat 50, woźnica poczt.

¹⁾ Aresztowano go wraz z dwoma córkami, które bite były przez gestapowców w czasie śledztwa. Wysłane później do przymusowych robót leśnych, uciekły.

SZCZEPAŃCZYK Jerzy, lat 19, uczeń szkoły powszechnej.

S Z A R E K Andrzej, lat 40, rolnik ze Złotnik.

K A R K O C H A Piotr, l. 63, „ „ „

Ł A T A Ś Bolesław, lat 22, „ „ „

Z Y G A N Wincenty, lat 36, „ „ „

K O W A L C Z Y K Jan, lat 40, „ „ „

Zwłoki ofiar, pochowane na miejscu egzekucji, ekshumowano 15. 3. 1945 r. na cmentarz w Złotnikach (Zygana i Kowalczyka do Rembieszyc, Kołodziejskiego do Nagłowic, Jakubczyka do Korytnicy).

Zasługuje na podkreślenie fakt, iż wśród straconych uczestników podziemnej akcji zbrojnej znajdujemy przedstawicieli wszystkich zawodów: są rolnicy, pracownicy umysłowi, kupcy, lekarz, student. Cały Naród stanął do walki z najeźdźcą.

Gmina Małogoszcz

W okresie okupacji represji zbiorowych nie było. Lista ofiar tej ubogiej, lesistej, mało ruchliwej i zdala od Jędrzejowa leżącej gminy, przedstawia się następująco:

Rok 1943:

B E B E N E K Helena, lat 19, gospodyni z Kozłowa, zastrzelona przez policję niem. w Kozłowie.

M A G D Z I A R Z Jan, lat 45, rolnik z Kozłowa, zastrzelony przez policję niemiecką w lesie za Kozłowem.

Rok 1944:

S T R Y C H A L S K I Euzebiusz, lat 28, robotnik, zastrzelony przez policję niem. w Małogoszczy.

P I L A R S K I Jan, lat 32, robotnik z Kozłowa, zastrzelony przez policję niemiecką w miejscu zamieszkania.

S Z Y M K I E W I C Z Jan, lat 32, rolnik z Kopaniny, zastrzelony przez policję niem. w Leśnicy.

J A M O R S K I Stanisław, lat 60, rolnik z Leśnicy, zastrzelony przez policję niem., podczas ucieczki w Leśnicy.

K O W A L C Z Y K P a w e ł, lat 60, rolnik z Leśnicy, zastrzelony przez pol. niem. w Leśnicy.

N O W A C Z E K Adolf, lat 21, szewc, zastrzelony przez żołnierzy niemieckich.

Aresztowani, wywiezieni do obozów koncentracyjnych i tam zamordowani:

D A Ą B E K Klemens, lat 55, rolnik z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie (miejsca nie podano).

D A Ą B E K Edmund, lat 18, uczeń z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie (miejsce nieznane).

D A Ą B E K Władysław, lat 38, rolnik z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie oświęcimskim.

S K Ó R A Józef, lat 45, szewc z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie (m. nieznane).

T Y L K O Józef, lat 52, rolnik z Kozłowa, zamordowany w roku 1944.

M R Ó Z Józef, lat 49, nauczyciel szk. powsz. z Kozłowa, zam. w r. 1944.

R Y B K O W S K I J ó z e f, lat 48, młynarz, zam. w r. 1944.

S Z Y M K I E W I C Z Wincenty, lat 60, rolnik,
zam. w r. 1944

S Z P A C Z Y Ń S K I Stefan, lat 33, rolnik,
zam. w r. 1944.

Ż A K Jan, lat 60, rolnik, zamord. w r. 1944.
(Miejsce nieznane, przypuszczalnie w Oświęcimiu).

D U D E K Adolf, lat 50, rolnik z Leśnicy,
zam. w r. 1944 w Oświęcimiu.

Aresztowania były następstwem donosów konfidentów, służących gestapo. Śledzili oni przejawy ruchu konspiracyjnego, jak i fakty udzielania pomocy partyzantom, oporu w oddawaniu kontyngentów itp. Im gorliwszy konfident, tym więcej aresztowań. Terror, stosowany przez aresztowania, miał rzucać postrach na całą okolicę¹⁾.

W latach 1943 - 44 zastrzelili granatowi policjanci w różnych miejscach gminy Małogoszcz 15 nieznanych Żydów.

¹⁾ W roku 1944 zastrzeliła policja niem. pod Małogoszczą dwóch robotników z Kielc: Walaszczyka Jana, lat 38 i Chechelskiego Wacława, lat 31, za odmowę kopania okopów (był to okres zmuszania ludności do prac około budowy linii obronnych na całym obszarze Polski).

Gmina Nagłowice.

Gmina poniosła następujące ofiary, aresztowane z powodów politycznych:

A N K O W S K I Stanisław, ur. 13.11.1897, kierownik szkoły powszechnej w Trzcińcu, zamordowany 17.5.1940 w Kielcach.

M I E T E Ł K A Stanisław, ur. w r. 1897, sekretarz gminy Nagłowice, aresztowany w czerwcu 1940 r. Wywieziony do obozu w Dachau, tam zamordowany.

S U C H E C K I Ignacy, ur. w r. 1892, właściciel majątku, aresztowany w czerwcu 1940 r. Wywieziony do obozu w Dachau, tam zamordowany.

K N A P Maria, ur. w r. 1900, robotnica. Data aresztowania nie ustalona. Wywieziona do obozu w Oświęcimiu, tam stracona.

Ł Y S E K Józef, ur. 2.2.1907, rolnik, zamieszkały w Rejowcu, gm. Nagłowice. Zabrany do robót w Niemczech, stamtąd wywieziony do Oświęcimia i tam stracony (daty nieustalono).

Z Y M O N Wincenty, ur. w r. 1898, rolnik, sołtys gromady Brynica Mokra, gm. Nagłowice. Dnia 20.1.1943 aresztowany przez gestapo, wywieziony do Oświęcimia i tam stracony.

R Ó W N I C K I Julian, ur. w r. 1904, rolnik, zam. w Brynicy Mokrej. 2.12.1942 r. aresztowany, wywieziony do Oświęcimia i tam stracony.

MARCINKOWSKI Piotr, ur. 10.2 1917, robotnik, zam. w Brynicy Mokrej. 15.4.1943 aresztowany, wywieziony do Oświęcimia i tam stracony.

M U L A R C Z Y K Witold, lat 18, rolnik, zam. w Trzcińcu. Aresztowany 15.7.1943, wywieziony do Oświęcimia, stąd do fabryki w Częstochowie i tam po dwu miesiącach zamordowany¹⁾.

J A D E R K O Jan, lat 49, rolnik, zam. w Sieńsku. W r. 1943 zabrany z domu przez gestapo, wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany.

D R Z A Z G A Paweł, lat 51, rolnik, zamiesz. w Sieńsku. W r. 1943 aresztowany przez gestapo, wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany.

P I O T R O W S K I Józef, ur. w r. 1911, rolnik, zamieszkały w Sieńsku. W r. 1940 aresztowany przez gestapo. Wywieziony do Oświęcimia, tam zamordowany.

¹⁾ Z nim aresztowano i wywieziono do Oświęcimia: Mularczyka Jana, lat 50, rolnika i Trełę Jana lat 40 robotnika rolnego, obu z Trzcińca. Nie ma o nich dotychczas żadnej wiadomości.

Gestapo wykonało wyroki na nieznanym mężczyźnie Polakach, przywiezionych jesienią 1943 r. od strony Jędrzejowa i Włoszczowy, rozstrzelanych na szosie z Nagłowic do Oksy. Jedną z następnych ofiar, przywiezioną przez gestapo w listopadzie 1943 roku, Polak, w wieku 40-45 lat, miał rozbitą głowę i połamane ręce. Pogrzebany został w lesie, przy szosie wiodącej ze Zdanowic do Nagłowic.

M A R C I S Z Wojciech, lat 45, rolnik, zamieszkały w Sieńsku, w r. 1940 aresztowany przez gestapo. Wywieziony do więzienia w Kielcach i tam stracony.

Nie ma wiadomości o losie wywiezionych w r. 1944 do Oświęcimia: Mizerskim Janie, lat 21, szewcu i Tamborze Antonim, lat 21, rolniku, obu z gromady Trzciniec, dalej Latko Władysławie, ur. 1917 roku, rolniku wywiezionym z Sieńska w r. 1943 do Dachau, Gliwińskim Julianie, ur. w r. 1917, rolniku z Sieńska, wywiezionym do Dachau w r. 1943, Moście Bolesławie, ur. w roku 1911, rolniku z Sieńska, aresztowanym w roku 1942 również przez gestapo, wywiezionym do Oświęcimia i Baniaku Mieczysławie, ur. w r. 1920, rolniku z Sieńska, aresztowanym w r. 1942 i wywiezionym do Oświęcimia.

W wyniku akcji eksterminacyjnej zamordowała policja granat. na terenie tut. gminy nast. żydów:

Białkowską Brandlę ur. w r. 1913, krawcową z Nagłowic i Rembiechowską Fajglę, ur. w r. 1913, rolniczkę z Rakoszyna, we wrześniu 1943 r. Pochowano je w lesie Nagłowickim przy szosie, oraz cztery osoby z rodziny Szydłowskich, w wieku 13, 24, 27 i 35 lat, jesienią 1943 roku, zwłoki pochowano w jednej mogile w lesie Łowinia tejże gminy¹⁾.

¹⁾ Prócz tego w sierpniu 1943 r. 2 Żydów w wieku 28 i 32 lat, schwytanych we wsi Zdanowice (nazw. nieznane). Jesienią 1943 r. 6 Żydów (rodzina) przywiezionych od strony Jędrzejowa (nazwiska nieznane) i 2 Żydów z włoszczowskiego: Ides Jankiel, lat 23 i Ides Ryfka, lat 18, handlarze z Chlewic, gm. Moskorzew, zastrzelonych przez granat. policję w lipcu roku 1943 w lesie przy majątku Jaronowice. Tegoż roku jesienią SS. zastrześliło 12 Gyganów, przywiezionych od Jędrzejowa, pogrzebanych w lesie nagłowickim.

Gmina Brzegi

Gmina straciła w okresie okupacji niemieckiej stosunkowo niewielu ludzi. Represji zbiorowych nie było — przywożono jednak na tut. teren ofiary z innych stron, których nie pozwolono chować na cmentarzu grzebalnym, ani też spisywać aktów śmierci (tak dokonano w dniu 31.1.1944 r. przy torze kolejowym w Miąsowej masowej egzekucji 24 zakładników z więzienia kieleckiego, w odwet za przeprowadzony w dniu 26.1. zamach na pociąg urlopowy).

Ofiary mordów niemieckich z terenu samej gminy :

J U S Z C Z Y K Zofia, lat 7, z Miąsowej, zginęła 3.9.1939 od bomby niemieckiej.

W O Ź N I A K Jan, lat 26, z Miąsowej po ciężkim pobiciu na stacji kolej. w Jędrzejowie przez niem. strażników kolej., zmarł w Szpitalu Powiatowym w Jędrzejowie i pochow w J.

S T A L A Władysław, ur. 20. 9. 1908, z Miąsowej, po ciężkim pobiciu na stacji kolej. w Jędrzejowie przez niem. strażników kolej., zmarł w Szpitalu Pow. w Jędrzejowie i pochowany w J.

M A R U S Z E K Szczepan, lat 29, z Mzurowej, zastrzelony 28.5.1943 przez niem. strażn. leśnych.

M O L Ę D A Stanisław, lat 14, z Szczepanowa, zastrzelony 8.7.1943 przez szupo podczas łapanek.

J U S Z C Z Y K Władysław, lat 22 z Miąsowej, uciekł z robót w Niemczech, zastrzelony 27.10.1943 przez policję granatową z Brzegów.

G N I A Z D O Jan, ur. 26.2.1916, z Mnichowa, zginął w obozie w Oświęcimiu w r. 1944.

Jako zakładnik przywieziony z więzienia kieleckiego dnia 31. 1. 1944 r., rozstrzelany został przy torze kolejowym w Miąsowej (zakładników było 24, nazwiska sześciu ofiar już podaliśmy):

Z I Ę T A L Jan, urodz. 7.10.1918, syn Michała, z Brzezna, ekshumowany na cmentarz parafialny w Brzegach. (Podajemy resztę nazwisk rozstrzelanych w tym dniu przy torze kolejowym, pochodzących spoza powiatu jędrzejowskiego, których zwłok dotychczas nie ekshumowano: Młynarczyk Franciszek, ur. 6.9.1914, Zieliński Wacław, ur. 15.1.1892, Dudek Stefan, ur. 15.3.1909, Mielocha Aleksy, ur. 20.3.1926, Zając Jan, ur. 4.9.1921, Kowalik Marian,

ur. .25.3.1919, Kwaśniewski Bolesław, ur. 11.2.1905, Mikielson Jan, ur. 10.7.1907, Matyna Antoni, urodz. 16.6.1901, Sikorski Leon, ur. 2.2.1912, Skowron Stanisław, ur. 21.11.1919, Wojtala Stanisław, ur. 8.4.1912, Kwaśniewski Jan, ur. 11.11.1905. Ponadto na terenie gm. Brzegi znajduje się zgórą 60 mogił osób, zamordowanych w różnych miejscach (obok szosy, cmentarza), których nazwisk nie ustalono).

1 kwietnia 1944 otoczyła policja niem. wieś Brzegi. Kilku Niemców udało się do domu Zientala Jana, syna Piotra, lat 30. Ten chciał uciec przed aresztowaniem i został zastrzelony. Należał do tajnej organizacji.

ZIENTAL Jan, syn Szymona, lat 23, aresztowany w czasie łapanki w Jędrzejowie, jesienią 1944, rozstrzelany w dwa dni po aresztowaniu, pod Jędrzejowem.

STĘPIEŃ Leon, mieszkaniec wsi Chojny, zabrany w czasie łapanki we wsi Żerniki i rozstrzelany koło szosy na Podchojnach pod Jędrzejowem.

NASIEROWSKI Antoni, lat 48, syn Jana, ze wsi Brzezno, po aresztowaniu przewieziony do Oświęcimia, zamordowany tam w r. 1944.

Ludność wiejską zabijali Niemcy bądź na skutek doniesienia konfidentów o pracy konspiracyjnej, bądź też w czasie dokonywanych często łapanek

na roboty, w czasie których otaczali wieś, a usiłujących ratować się ucieczką, strzelali. Były też, jak to stwierdzamy z nadesłanych wykazów wypadki zabicia przez Niemców młodych chłopaków wiejskich, którzy poprostu nie podobali się(!) pełniącemu służbę zbirowi niemieckiemu.

Posiadamy ponadto następujące nazwiska osób, zamordowanych przez Niemców na terenie gminy Brzegi, co do których niema bliższych danych, określających tło, datę lub okoliczności:

Mrowicki Władysław, syn Stanisława, lat 23, wieś Brzegi.

Cielebała Józef, syn Wojciecha, lat 19, wieś Brzezno.

Łachwa Stanisław, syn Wincentego, lat 18, wieś Brzezno.

Gruszka Jan, syn Stanisława, lat 24, wieś Brzezno.

Gmina Nawarzyce

Poniosła stosunkowo niewiele ofiar.

W dniach 18 i 27 listopada zostało rozstrzelanych 10 osób ze wsi Wrocieryża i Przezwoły przez policję niemiecką. Zostali oni zadenuncjowani przez konfidentów za działalność polityczną:

K O N O F A Ł	Jan,	lat 42,	roln. z Wrocieryża
„	Michał,	„ 45,	„ „ „ „
STASZOWSKI	Kazimierz,	„ 36,	„ „ „ „
B A R A N	Stefan,	„ 23,	„ „ „ „
B Ł A J S Z C Z A K	Feliks,	„ 32,	„ „ „ „
M I T R E Ğ A	Piotr,	„ 50,	„ „ „ „
„	Tomasz,	„ 58,	„ „ „ „
WALIGÓRA	Władysław,	„ 27,	„ z Przezwoły
K A L E T A	Stanisław,	„ —	„ „ „ „

Wszystkie ofiary z Wrocieryża pochowane zostały na cmentarzu paraf. w miejscu, z Przezwoły w lesie państw. Gaik.

Nie są znane tło i okoliczności aresztowania i stracenia następujących osób: Janus Józefy z Lubczy, Stawiarza Wincentego z Woli Lubeckiej, Rembielaka Eugeniusza, Imbora Władysł., obu z Brzezinki i Piechowskiego Stanisława z Krakowa, czasowo zamieszk. w Brzezinkach.

Gmina Sobków

Gmina uboga i spokojna, rzadziej zaludniona. Ofiar poniosła niewiele.

W r. 1943, za pomoc udzieloną partyzantom, otoczyli policjanci niem. we wsi Sokołów-Górny dom, podpalili go i spalili w nim:

WOŹNIAK Zofię, ur. 10.8.1893, gospodynię

G Ł Ó D Genowefę, ur. 8.5.1922, bez zajęcia.

Uciekającego w tymże czasie z Sokołowa-Górnego BROŻYNE Piotra lat 35, miejscowego rolnika, Niemcy zastrzelili.

W r. 1944 zastrzelił oddział niemiecki, przeprowadzający obławę za junakami ze służby pracy:

NOWACKIEGO Bolesława, lat 30, szewca z Sobkowa, uciekającego na widok obławy¹⁾.

Żyd LEWKOWICZ Zachariasz z Sobkowa, zastrzelony w r. 1943 przez granatową policję, w wyniku akcji tępienia ludności żydowskiej. Zwłoki pochowano na Wierzbicy²⁾.

¹⁾ Nie zdołaliśmy stwierdzić tła i okoliczności aresztowania Chodurskiego Władysława, handlarza ze Sobkowa, zamordowanego w Oświęcimiu, Kowalika Mieczysława, robotnika z Siedleo, zabitego przez Niemców Kowalika Eugeniusza, robotnika, Chojańskiego Mieczysł., robotnika, Wojciechowskiego Kazimierza z Chmielowic, Jakubczyka Witolda i Domagały Michała, robotnika z Korytnicy, zabitych przez Niemców.

²⁾ W r. 1943 zastrzeliła policja granatowa z Sobkowa dwu nieznanych Żydów, przywiezionych z Jędrzejowa. Zwłoki pochowano na cmentarzu żydowskim w Sobkowie. W tymże roku zastrzelił gestawowiec Kap w lasku koło Sobkowa nieznanego mężczyznę. Zwłoki pochowano w lasku obok szosy przy Sobkowie.

Gmina Mierzwin

RACHWANIEC Piotr, ur. 12.3.1912, kierownik szkoły z Imielna, aresztowany za działalność polit. Zamord. w obozie koncentr. Mauthausen w 1943.

Na terenie gminy odbywały się egzekucje: w r. 1939 zastrzelona jedna osoba nieznanego nazwiska — pochowana przy drodze na Wanat, 27 listopada 1943 r. egzekucja 10 ofiar, przywiezionych z więzienia w Kielcach.

W lutym 1943 r. zastrzeliła policja niemiecka w Motkowicach 3 Żydów niezn. nazwiska z powiatu jędrzejowskiego, latem 1943 r. na polach gromady Bełk, kol. Kwasków 12 Żydów (mężczyzn, kobiet i dzieci) złapanych w czasie obławy w lesie grom. Bełk. Nazwiska nie są znane. Zwłoki pochowano na polu grom. Kwasków, we wsp. grobie¹⁾.

Z końcem 1943 r. aresztowany został Skrzypczyk ... lat ok. 49, zam. w Helenówce, podchorąży Batalionów Chłopskich, zdradzony przez konfidenta. Wkrótce po aresztowaniu, zamordowany został w obozie oświęcimskim. Razem z nim aresztowany Stępień ..., lat ok. 33, żołnierz B. Ch., zamordowany został również w Oświęcimiu.

¹⁾ Podobnie w lecie 1943 r. oddział S. S. wykonał w lesie motkowskim egzekucję na trzydziestu kilku Cyganach, przywiezionych od strony Jędrzejowa (mężczyźni, kobiety, dzieci). Zwłoki pochowano we wspólnym grobie w lesie.

Gmina Raków.

Gmina ta poniosła w okresie okupacji stosunkowo małe straty osobowe:

W r. 1940 aresztowany NAWROT Franciszek, ur. w r. 1885, kierownik szkoły pow. w Łysakowie, prezes Ogniska Z.N.P. zamordowany w Oświęcimiu, (data nieznana).

W lipcu 1943 roku, we wsi Węgleniec zostali rozstrzelani przez Niemców członkowie organizacji zbrojnej Bat. Chłopskich Terczyński Edward i Terczyński Stanisław.

W r. 1943 w lesie Łysaków, koło wsi Łączyn, rozstrzelany został przez gestapowców nieznany student, pochodzący z Krakowa. Pochowany przez Zarząd Gminny na cmentarzu w Jędrzejowie¹⁾.

27.7.1944 roku żołnierze wehrmachtu postrzelili bez powodu w kręgosłup rolnika KRÓLA Pawła ze wsi Ignacówka. Ranny, po kilku dniach męczarni, zmarł w Szpitalu Powiatowym w Jędrzejowie.

U Z U P E Ł N I E N I E.

W zestawieniu ofiar z miasta Jędrzejowa opuszczono nazwisko KARCZEWSKIEGO Bogusława, ur. w r. 1907, nauczyciela szkoły pow. w Jędrzejowie, porucznika W.P., zasłużonego działacza na polu przysp. wojsk. i wychowania fiz., b. komendanta hufca tuł. liceum i gimn.

Więziony przez Niemców przez dłuższy okres czasu, w następstwie wyczerpania śledztwem i cierpieniami więziennymi, zmarł 13.11.1943 r. w więzieniu w Radomiu.

¹⁾ Nie są ustalone tło i okoliczności zabicia przez Niemców w jesieni 1944 roku trzech osób z rodziny Genzelsów ze wsi Tur, gm. Mierzwin zabitych w Wolicy. Również nie są znane przyczyny zastrzelenia przez niem. straż leśną w lecie 1944 r. Tadeusza Chudzika ze wsi Kulczyzna.

W jesieni 1944 r. zastrzelili Niemcy w Wolicy 2 nieznanych cyganów